

GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 39/2010 (2385) Rok LII 7.11.2010

11 listopada
**Święto Odzyskania
Niepodległości**



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fot. D. Tarnawska-Kasparian

1,55 €

W S P R Z E D A Ż Y

Zamów nasz kalendarz na rok 2011,
rok jubileuszu 175-lecia Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Do Nowego Roku zostało
już tylko **55 dni!**



POLO니아

Kalendarz „Głosu Katolickiego”

Kalendarz zamówić można już teraz wypełniając poniższy kupon i wysyłając go na adres redakcji „Głosu Katolickiego”*

KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA

Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2011 rok

Ilość egzemplarzy: _____ w cenie po **3,80 €** (z przesyłką **4,30 €**). **RAZEM** _____ €

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Dołączam czek (dla „Voix Catholique”) Gotówkę

* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr

GŁOS
KATOLICKI

Telegram o Niepodległej z... kirem



Tęgo roku Święto Niepodległości Polski przechodzi nam obchodzić w przygnębieniu i żalobie, bo w cieniu smoleńskiej katastrofy, w której zginął Prezydent RP i ta śmierć – w zdarzenie za pełnie niesłychane, bez precedensu w historii cywilizowanego świata – kładzie się złowieszczym cieniem na polską niepodległość i polską państwowość. Bo to nie był „zwykły” wypadek komunikacyjny. Ta kwietniowa tragedia na rosyjskiej, „nie-ludzkiej” ziemi jest jakąś dramatyczną konsekwencją ciężkiej choroby – bezrozumnej nie-świadomości – jaka dotknęła umysły i serca ludzi odpowiedzialnych za dzisiejszą Polskę. Jest ostatnim Memento! Ta choroba na naszych oczach trawi polską państwowość, polską niepodległość, gubi polską rangę stanu, zaradza rzesze naszych Rodaków. Polaków, którzy za chwilę zaczną jeszcze do siebie wzajemnie strzelać. Ta choroba, sączona i podsycona jadem wrogich Polsce mass mediów zaczyna zagrażać polskiej wolności, polskiej integralności duchowej, bo rozbiła naszą jedność, naszą wspólnotowość, dezintegruje nas jako Naród o wspólnej tożsamości i... interesach. I nie wolno lekceważyć tej groźby, bo ten stan emocjonalny, a nawet umysłowy labilności, abstynowania a nawet zaprzeczania faktom, logice w zdarzeń zaczyna przechodzić w chroniczną, śmiertelną dolegliwość.

P.O.

- NO I WRESZCIE WYJECHALIŚMY NA OSTATNĄ PROSTĄ NA DRODZE DO NOWEGO, LEPIEJSZEGO ŚWIATA, KIEDY NAGLE ZABRAKŁO NAM BENZYNY...



rys. Leszek Biernacki

FRANCJA - BLOKADY W RAFINERIACH

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE

- | Gardząc sobą dla Jego Miłości – str. 4
- | Męczennik naszych czasów – str. 5
- | Błogostawiony Papież Urban V – str. 10
- | Niepostuszeństwo – str. 11
- | Podwoje Watykanu – str. 12
- | Un pays, un État – str. 13

11 Listopada: Święto nadziei i zwycięstwa

Jerzy Klechta

Są takie dni w roku, w które Polak staje na baczność



I serce zdaje się mu bić inaczej. Być może tak odzywa się ktoś z innej epoki, postrzegany jako ten, który „trafi myszką”. Być może przyznawanie się do patriotyzmu, nie jest we współczesnym świecie modne. Nie chodzi o bezmyślne wymachiwanie biało-czerwoną. Nie o hurra-patriotyzm chodzi. Lecz o zadumę, szacunek, poczucie narodowej godności. Takie myśli przychodzą w dni, które wyznaczyły naszą historię. Tych dni, wydarzeń było wiele. Od czasów piastowskich i jagiellońskich, po dziełnastowieczne powstania i wiek XX. Najważniejszym polskim świętem narodowym (mamy ich kilka: 3 Maja, 15 Sierpnia, 11 Listopada) jest Święto Odzyskania Niepodległości 11 listopada.

Po utraconej niepodległości, po trzecim rozbiore Rzeczypospolitej w 1795 roku, Polska została wymazana z mapy Europy. Iluzje na jej odzyskanie Polacy wiązali z Napoleonem Bonapartem. Utworzenie Legionów Dąbrowskiego, Księstwa Warszawskiego i wreszcie wojna z Rosją, dawały Polakom nadzieje na odzyskanie wolności. Klęska Napoleona w wyprawie moskiewskiej je pogrzebała. Nie na długo. W 1830 r. wybuchło Powstanie Listopadowe. Zakończyło się rzezią ludności Warszawy, dokonaną przez armię feldmarszałka Iwana Paskiewicza. Największą jednak klęskę przyniosło Powstanie Styczniowe 1863 r.

ciąg dalszy na str. 6...

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) Miesiąc (5 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900





LITURGIA SŁOWA

xxxii Niedziela zwykła, rok C

PIERWSZE CZYTANIE

Mch 7,1-2.9-14

Czytanie z Drugiej Księgi Machabejskiej

Zdarzyło się, że siedmiu braci razem z matką zostało schwytanych. Bito ich mieczami i rzemieniami, gdyż król chciał ich zmusić, aby skosztowali wieprzowiny zakazanej przez Prawo. Jeden z nich, przemawiając w imieniu wszystkich, tak powiedział: „O co pragniesz zapytać i czego dowiedzieć się od nas? Jesteśmy gotowi raczej zginąć niż przekroczyć ojczyste prawo”. Drugi zaś brat w chwili, gdy oddawał ostatnie tchnienie, powiedział: „Ty zbrodniarzu, odbierasz nam to obecne życie. Król świata jednak nas, którzy umieramy za Jego prawo, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego”. Po nim był męczony trzeci. Na żądanie natychmiast wysunął język, a ręce wyciągnął bez obawy i mężnie powiedział: „Z nieba je otrzymałem, ale dla Jego praw nimi gardzę, a spodziewam się, że od Niego ponownie je otrzymam”. Nawet sam król i całe jego otoczenie zdumiewało się odwagą młodzieńca, jak za nic miał cierpienia. Gdy ten już zakończył życie, takim samym katuszom poddano czwartego. Konając tak powiedział: „Lepiej jest nam, którzy ginimy z ludzkich rąk, a którzy w Bogu pokładamy nadzieję, że znowu przez Niego będziemy wskrzeszeni. Dla ciebie bowiem nie ma wskrzeszenia do życia”.

DRUGIE CZYTANIE

2 Tes 2,16-3,5

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Tesaloniczan
Bracia: Sam Pan nasz Jezus Chrystus i Bóg, Ojciec nasz, który nas

umiłował i przez łaskę udzielił nam nie kończącego się pocieszenia i dobrej nadziei, niech pocieszy serca wasze i niech utwierdzi we wszelkim czynie i dobrej mowie. Poza tym, bracia, módlcie się za nas, aby słowo Pańskie rozszerzało się i rozstawało, podobnie jak to jest pośród was, abyśmy byli wybawieni od ludzi przewrotnych i złych, albowiem nie wszyscy mają wiarę. Wierny jest Pan, który umocni was i ustrzeże od złego. Co do was, ufamy w Pana, że to, co nakazujemy, czynicie i będziecie czynić. Niechaj Pan skieruje serca wasze ku miłości Bożej i cierpliwości Chrystusowej.

EWANGELIA

Łk 20,27-38

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Podeszło do Jezusa kilku saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: „Nauczycielu, Mojżesz tak nam przepisał: «Jeśli umrze czyjś brat, który miał żonę, a był bezdzietny, niech jego brat weźmie wdowę i niech wzbudzi potomstwo swemu bratu». Otóż było siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umarł bezdzietnie. Wziął ją drugi, a potem trzeci, i tak wszyscy pomarli, nie zostawiwszy dzieci. W końcu umarła ta kobieta. Przy zmartwychwstaniu więc, którego z nich będzie żoną? Wszyscy siedmiu bowiem mieli ją za żonę”. Jezus im odpowiedział: „Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy uznani są za godnych udziału w świecie przyszłym i w powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania. A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa o krzaku, gdy Pana nazywa «Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba». Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją”. □

Gardząc sobą dla Jego Miłości

Ks. Andrzej Kotodziejczyk

Wiara w nieśmiertelność pojawiła się wtedy, gdy wyraźnym stało się objawienie miłości. Uczynił to Jezus Chrystus, który przykazanie miłości wyniósł do pochwalenia śmierci przyjętej, po to, aby ocalić tych, których się kocha: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swie oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13). Na innym miejscu obiecał darować życie wieczne tym, którzy stracą dla Niego życie ziemskie (zob. Mt 16,25).

Saduceusze nie byli w stanie przyjąć nauki Jezusa. Tkwił w Starym Testamencie. Dla nich jasne było to, co pisał Kohelet, a co stanowiło kanon ich wiary: „Los, bowiem synów ludzkich jest ten sam, co i los zwierząt; los ich jest jeden: jaka śmierć jednego, taka śmierć drugiego, i oddech ten sam. W niczym więc człowiek nie przewyższa zwierząt, bo wszystko jest marnością. Wszystko idzie na jedno miejsce: i wszystko do prochu znów wraca” (Koh 3, 19-20). A więc losem naszym jest śmierć. Po niej nie ma już nic!

Z tezą tą polemizuje Jezus, a za Nim idzie św. Paweł. Nie tylko będzie on głosił zmartwychwstanie w Chrystusie, ale w swoim najbardziej znanym hymnie obwieści: „Miłość wszystko przetrzyma” (1 Kor 13,7). Wszystko. Nawet śmierć! Dlatego dla niej można, a nawet trzeba oddać życie. Św. Teresa z Lisieux ogłoszona przez Jana Pawła II doktorem Kościoła – „Doktorem Miłości” napisze: „Miłość dała mi klucz do mego powstania. (...) Zrozumiałam, że gdyby przypadkiem zabrakło Miłości, Apostołowie przesta-

liby głosić Ewangelię, Męczennicy nie chcieliby przelewać krwi swjej... Zrozumiałam, że miłość zamyka w sobie wszystkie powołania, że miłość jest wszystkim, obejmuje wszystkie czasy i wszystkie miejsca... jednym słowem – jest wieczna! (Rękopis B) A więc miłość ma ostatnie słowo. Ona prowadzi do życia!

Dla Braci Machabejskich, zachęcanych przez matkę do przyjęcia męczeństwa, miłość miała jeszcze oblicze Prawa. Idąc na śmierć jeden z nich wołał: „Król świata nas, którzy umieramy za jego prawa, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego.” (2 Mch 7,9). Znajdzie to wyraz w wołaniu matki, która patrząc na śmierć swoich 7 synów będzie recytowała swoje Credo: „Stwórca świata, bowiem, który ukształtował człowieka i wynalazł początek wszechrzeczy, w swjej litości ponownie odda wam tchnienie i życie, dlatego że wy gardzicie sobą dla Jego praw” (2 Mch 7, 23). To było tylko Prawo. Tylko, czy aż? Ostatecznie stało się ono wystarczającą racją do oddania życia.

Dzisiejsza niedziela jest pierwszą niedzielą listopada. Idziemy na cmentarz, aby pochylić się nad grobami naszych bliskich. Aby się za nich pomodlić. Aby się zadumać nad swoim życiem i śmiercią... Wiara napetnia nas pociechą, że ci, co zaufali Chrystusowi, ci, co zawierzyli Jemu swój los, ci, którzy nas obdarzyli miłością, muszą zmartwychwstać do życia wiecznego. Patrząc na nieprzeliczone cmentarze wiemy, że były ich miliony.

11 listopada wspominamy tych, którzy polegli w obronie Ojczyzny. Z miłości do Niej!

Jednym z nich był Krzysztof Kamil Baczyński. W ciemnym okresie wojny napisze wiersz, który zatytułuje: *Dwie miłości*. Po naszkicowaniu miłości tej najbardziej ludzkiej, miłości do kobiety, napisze o miłości do Ojczyzny.

*I pokochałeś jeszcze ziemię grozy
z ognistym śladem wielkich kroków Bożych,
ziemię, gdzie bracia pępiel ją z tobą,
gdzie śmierć i wielkość jak dwa gromy obok
stała u skroni i skrzydłami b ją
iym, co umarli, i iym, którzy żyją.*

To ta miłość do ludzi skutych strachem karze zapomnieć o własnym szczęściu i poświęcić je dla nich. A kiedy już się to zrobi ma się pewność, że z Boga musi być ta miłość, dla której młodość w grobie się prześniło.

Ma się pewność parafrazując słowa Matki Machabejskiej, że gardząc sobą dla miłości Boga, Ojczyzny, bliźniego otrzyma się od Stwórcy ponownie i tchnienie, i życie. □



fot. s. J. Korpińska

LISTOPAD – POŚRÓD ŚWIĘTYCH

Męczennik naszych czasów

Nie urodził się męczennikiem, ani błogosławionym. Nie wyróżniał się zbytnio w dzieciństwie i młodości jakimiś szczególnymi cechami lub zaletami. Był jednym z wielu młodych ludzi, którzy poszli drogą powołania kapłańskiego. Ale ten bez pośredni, niestwarzający dystansu i mówiący normalnym, prostym językiem kapłan, okazał się być... kimś niezwykłym. To właśnie Bóg wybrał Go i przygotował do męczeństwa.

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko

opr. ks. T. Sokół

Ksiądz Jerzy Popiełuszko urodził się 14 września 1947 r. we wsi Okopy koło Suchowoli na Podlasiu. Jego rodzice, Marianna i Władysław, prowadzili gospodarstwo rolne. Od 1961 r. Jerzy uczy się w liceum w Suchowoli. Po maturze w 1965 r. wstępuje do Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie. Na początku drugiego roku studiów został wcielony do wojska. W latach 1966 – 68 odbył zasadniczą służbę wojskową w specjalnej jednostce dla kleryków w Bartoszykach. Kleryk – żołnierz Jerzy Popiełuszko wyróżniał się wielką odwagą w obronie swoich przekonania, co powodowało różne szykany. Po powrocie z wojska kleryk Jerzy ciężko zachorował. Odtąd do końca życia będzie borykał się z kłopotami zdrowotnymi.

28 maja 1972 r. został kapłanem, przyjmawszy święcenia z rąk Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na obrazku prymicyjnym zapisał znamienne słowa: „Posyła mnie Bóg, abym głosił Ewangelię i leczył rany zbolatych serc”.

Ks. Jerzy pełnił postugę kapłańską w parafiach: p.w. Św. Trójcy w Ząbkach i p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Aninie oraz p.w. Dzieciątka Jezus na Żoliborzu. W postudze duszpasterskiej szczególnie upodobał sobie pracę z dziećmi i młodzieżą. Niestety kłopoty ze zdrowiem nasiliły się. W styczniu 1979 ks. Jerzy zastąpił w czasie odprawiania Mszy św. Po pobycie w szpitalu nie wrócił już do zwyczajnej pracy wikariusza. W roku akademickim 1979/80 pracował w Duszpasterstwie Akademickim Św. Anny. Prowadził konwersatorium dla studentów medycyny.

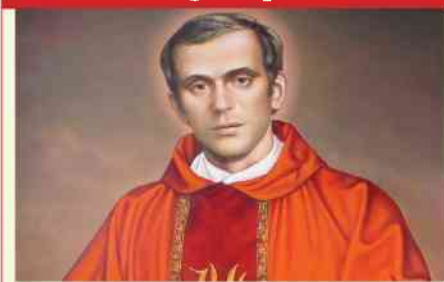
Z końcem roku 1978 ks. Jerzy został mianowany duszpasterzem średniego personelu medycznego. Odtąd, co miesiąc

odprawiał Mszę św. w kaplicy Res Sacra Miser. Dzięki Jego zaangażowaniu te modlitewne spotkania stworzyły wspólnotę formacyjną łączącą bardzo wielu ludzi, szczególnie pielęgniarki. To oni między innymi organizowali – w 1979 r. – ochotniczą służbę medyczną w czasie I Pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny.

Ostatnim miejscem pracy ks. Jerzego, od 20 maja 1980 r., była parafia p.w. Św. Stanisława Kostki. Jako rezydent prowadził duszpasterstwo średniego personelu medycznego, a od sierpnia 1980 r. zaangażował się w powstające Duszpasterstwo Ludzi Pracy.

Czasem przetomu w życiu ks. Jerzego stało się lato 1980 r. Niedziela 31 sierpnia... Delegacja strajkujących hutników prosi ks. kard. Wyszyńskiego o przybycie księdza do huty. Kapelan Księdza Prymasa przyjechał do kościoła Św. Stanisława Kostki. Wtedy zgłosił się ks. Popiełuszko. We wrześniu 1983 r. Ks. Jerzy zorganizował pielgrzymkę robotników Huty Warszawa na Jasną Górę. Za rok do Częstochowy będą pielgrzymować już robotnicy z różnych części Polski. Idea ks. Jerzego przerodziła się w coroczną ogólnopolską Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę w trzecią niedzielę września. 19 października 1984 r. powracający z Bydgoszczy ks. Jerzy zostaje uprowadzony i zamordowany przez funkcjonariuszy msw. 30 października z zalewu we Włocławku wyłowiono zwłoki kapłana. Został pochowany 3 XI 1984 obok kościoła Św. Stanisława Kostki. Jego pogrzeb zgromadził kilkaset tys. osób, a grób otoczony został kultem. Msza św. beatyfikacyjna kapłana Solidarności, ks. Jerzego Popiełuszki, odbyła się w Warszawie 6 czerwca b.r. Przewodniczył jej prefekt Kongregacji Spraw Kanonicznych abp Angelo Amato. □

Modlitwa do błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki



Błogosławiony Męczenniku, Księżo Jerzy! Twój życie i męczeństwo przywodzi nam na pamięć rzesze ludzi, którzy w trudnych czasach otaczali ołtarz, by modlić się za potrzebujących, cierpiących i poszukujących nadziei na lepsze jutro. Jako kapłan wskazywałeś ludziom dobro, które winno być zawsze celem dążeń, w wypełnieniu prawa miłości Boga i bliźniego. Umocnieni Twoim nauczaniem, prosimy Cię, nasz nowy Orędowniku, o Twój wstawiennictwo u Boga, byśmy umieli wyzwalać się od zła i nienawiści. Prosimy Ciebie, który sam doświadczyłeś w chwili męczeństwa okrucieństwa wód wislanych, otwórz serca rodaków na potrzeby oczekujących pomocy w dniach katastrofy powodzi. Uproś nam u Boga dar pogody, byśmy mogli bez pieczeni żyć na naszej ziemi. Wyprosza j rządzącym łaskę odpowiedzialności za podejmowane decyzje, które winny mieć na uwadze przede wszystkim dobro społeczności, którą służą. Uproś wspólnocie narodu polskiego łaskę jedności i solidarności w życiu rodzinnym i społecznym. Niech za Twoim przykładem wszyscy uczą się, jak miłować każdego człowieka – a Ty przyczyni się u Pana do kształtowania naszych sumień, by kierowały się zasadą: Zło dobrem zwycięży! Amen.

Modlitwę ułożył ks. Ireneusz Skubis

WARSZAWA | Senat RP zdecydował o ogłoszeniu roku 2011 Rokiem św. Maksymiliana Marii Kolbego. Senatorowie przypomnieli, że 14 sierpnia 2011 r. minie 70. rocznica męczeńskiej śmierci św. Maksymiliana, który jest wyjątkową postacią wśród panteonu wielkich Polaków XX w. „Senat RP czyni to dla uczczenia życia i moralnej postawy tego wybitnego Polaka i kapłana, obrońcy godności człowieka, wzorca cnót, autorytetu moralnego, bohatera o heroicznej odwadze, wychowawcy, społecznika, a także obywatela świata, który w imię solidarności z drugim człowiekiem podjął cierpienie i oddał życie. Jego myśl społeczna i ofiara mają szczególne znaczenie dla wciąż odradzającego się społeczeństwa obywatelskiego Rzeczypospolitej” – czytamy w uchwale.

ŁÓDŹ | W Łodzi, odbyła się ciekawa konferencja na temat polskich mediów zatytułowana: „Manipulacja – kłamstwo zorganizowane”. Jej organizatorem był łódzki oddział Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy. Wyrażono głębokie zaniepokojenie powiększającym się uzależnieniem mediów od doraźnej walki o wpływy w państwie. Nad bezstronnością przekazu ciąży coraz bardziej interes dysponentów i obowiązujący w części środowiska koniunkturalizm polityczny, które ograniczają wolność wypowiedzi i zniekształcają prawdę. Zaś język tej walki coraz częściej agresywny i wulgarny – staje się dominującym elementem warsztatu dziennikarskiego. Najbardziej traci na tym tendencyjnie informowany obywatel. □

11 Listopada: Święto nadziei i zwycięstwa

...ciąg dalszy ze str. 3

Rok 1864 zapisał czarną kartę w naszych dziejach. Straty na polach bitew i skala represji, po przegranym powstaniu, przyniosły lata zwątpienia i odzyskanie niepodległości. Ratując tkankę narodową Polacy rzucili się w wir pracy organicznej. Był to czas politycznej bez-nadziei i jednocześnie umysłowego, artystycznego i naukowego ożywienia. W najtrudniejszym okresie działali, tworzyli Stanisław Moniuszko, Henryk Sienkiewicz, Bolesław Prus, Eliza Orzeszkowa, Maria Curie Skłodowska. Nie zastężyła całkowicie myśl o zbrojnym zrywie.

Przez 123 lata naszej niewoli Europa nie zajmowała się Polską, porzucili ją wszyscy wielcy tego świata. Pojawiali się chwilowi sojusznicy, lecz głównie z pobudek koniunkturalnych, widząc w tym przejściową korzyść. Taką postawę prezentowała Francja, która zachęcała Polaków do buntu, gdy jednak tylko wyłaniało się niebezpieczeństwo pogorszenia jej stosunków z Rosją carską, przechodziła na pozycję przeciwnika „krynacyjnych Polaków”. Jedyłą potęgą ówczesnego świata, która – co prawda jedynie symbolicznie – uznawała polskie państwo była ...Turcja. Na dworze sułtana zawsze znajdowało się wolne miejsce dla posta nieistniejącego państwa polskiego. Był to wyraz nieuznawania rozbioru Rzeczypospolitej przez Rosję, Prusy i Austrię. W XIX w.

Turcja była głównym wrogiem Rosji. W jej wojnach z Rosją brali udział Polacy.

Korzystny międzynarodowy układ sił przyniósł Polakom dopiero I wojna światowa (1914 – 1918). Niestety nasi rodacy walczyli na wszystkich jej frontach, służyli w armiach prowadzących z sobą krwawe bitwy, Polak służył w armii carskiej strzelając do Polaka służącego w armii pruskiej czy austriackiej. Jednocześnie jednak politycy rozpoczęli działania na forum międzynarodowym. A miała wtedy Polska wybitnych mężów stanu. Nie łączyła ich wspólna ideologia, różnili się między sobą bardzo głęboko, co do wizji przyszłej Polski. Łączyła ich jednak miłość do ojczyzny, głębokie poczucie polskiej racji stanu. Twórcami wolnej, niepodległej Polski byli ci, którzy taką Polskę wywalczyli w gabinetach liderów politycznych Stanów Zjednoczonych, Francji, a po zakończeniu wojny, podczas obrad w Wersalu. Najskuteczniejszą działalnością na forum międzynarodowym zapisał się najgłośniejszy wówczas pianista w świecie, Ignacy Jan Paderewski oraz Roman Dmowski. Trzeci z nich Józef Piłsudski miał tę nad nimi przewagę, że działał z bronią w ręku. Legiony Piłsudskiego przywróciły Polakom wiarę we własne siły. Szła za nim legenda. Był Sybirakiem i więźniem niemieckim.

Już 12 września 1917 r. powstała Rada Regencyjna, w skład której wchodził arcybiskup warszawski (późniejszy kardynał) Alek-

Z KRAJU

- Polskie msz ubolewa, że przyjazne gesty wykonywane w ostatnich latach nie spotkały się z adekwatną reakcją litewską i zapowiada kroki dyplomatyczne wobec Wilna. W liście do msz Litwy czytamy: „msz RP z rosnącym zaniepokojeniem i troską obserwuje rozwój sytuacji w stosunkach między Polską i Litwą. Wypowiedzi partnerów litewskich wzbudzające nieufność wobec polskiej mniejszości na Litwie uważamy za wysoce niefortunne i kontrproduktywne dla rozwoju dobrosąsiedzkich stosunków”.
- Na zjeździe „Solidarności” wybrano nowego przewodniczącego Związku. Szef regionu śląsko-dąbrowskiego 48-letni Piotr Duda zdobył 27 głosów więcej od dotychczasowego przewodniczącego Janusza Śniadka. Nowy przewodniczący przyznawał, że trzeba uwolnić go od wizerunku przybudówki tej partii. Zamierza też przenieść siedzibę związku z Gdańska do Warszawy.
- Stowarzyszenie Rodzin Katyń 2010, skupiające rodziny ofiar katastrofy prezydenckiego samolotu, zebrano ponad 300 tysięcy podpisów pod petycją w sprawie powołania międzynarodowej komisji do zbadania przyczyn wypadku.
- Edmund Klich, do niedawna polski „akredytowany” przy rosyjskiej komisji, twierdzi, że szef mswia Jerzy Miller dwa razy „poniżył go” w obecności Rosjan. Mówił też sejmowym komisjom, iż dwa razy pisemnie zwracał uwagę mak na złą współpracę przy wyjaśnianiu katastrofy w Smoleńsku.
- Postowie debatowali nad sześcioma projektami ustaw dotyczących in vitro. Podczas dyskusji złożono kilka wniosków o ich odrzucenie, ale także o skierowanie do prac w komisji. Decyzja zapadnie później.
- Zamordowany w łódzkim biurze pis Marek Rosiak został pochowany na Starym Cmentarzu w Łodzi. Wizytę w miejscu mordu złożyli Prezydent, Premier i Marszałek Sejmu.
- Morderca działacza pis 62-letni Ryszard C. trafił na trzy miesiące do aresztu. Wiadomo, że w prze-

szłości był m.in. „cinkciarzem” i milicyjnym konfidentem. Ostatnio przebywał w Kanadzie, a po powrocie pracował jako taksówkarz.

- Echa zamordowania działacza pis w Łodzi – „Jest jesień...”, „Lennona też zastrzelili”, „a gróźb w internecie można nie czytać”. To słowa postanki po Kidawy-Błońskiej w IV dotyczące tej tragedii.
- Dziwne przeprosiny. Prezydent Komorowski prowadził konsultacje polityczne w celu złagodzenia politycznych nastrojów. Na antenie tvn zaproponował – „Zrobmy eksperyment: ja bardzo serdecznie przeproszam. Jestem w stanie przeprosić za Palikota, Macierewicza, Kurskiego, Niesiołowskiego i za moje wypowiedzi również. Zobaczymy, co z tego wyniknie...”. Postowie po mówią o „pięknym geście”, parlamentarzyści pis o tym, że „jaki prezydent, takie przeprosiny”.
- Pis informuje, że wielu kandydatów tej partii w wyborach samorządowych zrezygnowało ze startu. Część osób po zamordowaniu działacza tej partii w Łodzi miała się obawiać agresji, na którą mogą narazić siebie i bliskich. Inni – zwłaszcza pracujący w urzędach czy państwowych instytucjach – bali się o swoje posady. Stwierdzono kilka przypadków tego typu „rozmów ostrzegawczych” z kandydatami na radnych z list pis.
- W związku z wydarzeniami w łódzkim biurze pis szef BOR rozmawiał w sprawie ochrony m.in. z politykami pis. Ochronę otrzymali m.in. europostowie Kurski i Ziobro. Z postów, m.in. Niesiołowski, z sld Napieralski.
- Prezydent Komorowski spotkał się z krrrit, Radą Etyki Mediów oraz przedstawicielami sdp i Stowarzyszenia Dziennikarzy RP by rozmawiać o... języku agresji.
- Czy minister Klich chce zlikwidować do końca polskie wojsko? Resort obrony w przyszłym roku nie zaplanował w armii żadnych podwyżek płac.
- Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy żąda odwołania minister zdrowia Ewy Kopacz za prowadzenie „chaotycznej i niespójnej” polityki zdrowotnej. Zapowiadane przez resort prze-

kształcanie szpitali w spółki prawa handlowego może ograniczyć leczenie pacjentów. Przekształcone szpitale nie będą wykonywać nadlimitów, by się nie zadłużać. Według ozzi mogą się za to zadłużać samorządy, jako organy prowadzące szpitale, co w dalszej kolejności wymusi i tak „zmiany własnościowe”. Lekarze z ozzi negatywnie ocenili także propozycje skrócenia studiów medycznych do 5 lat oraz likwidacji stażów lekarskich.

- Jest „nowa” polityka orderowa Komorowskiego. Prezydent dał order, a ipn stawia odznaczonemu zarzuty. Wójt gminy Terespol Iwaniuk 24 września został odznaczony przez Komorowskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. ipn twierdzi, że wójt w złożonym przez siebie oświadczeniu lustracyjnym zataił informacje o współpracy z komunistyczną Służbą Bezpieczeństwa. Z dokumentów wynika, że Iwaniuk przez sześć lat od 1984 do 1990 r. współpracował z sb.
- Kuria w Tarnowie rozestała do parafii komunikat o tym, jak postowie z jej terenu głosowali w ub. roku w sprawie całkowitego zakazu in vitro. Księża zapowiadają, że imienne wyniki kolejnych głosowań też będą odczytywane w kościołach. A może by tak rozszerzyć ten pomysł na całą Polskę?
- Ponad połowa (55%) Polaków jest niezadowolonych z sytuacji w kraju. Przeciwnego zdania jest 31% badanych. Reszta nie ma zdania.
- Amerykanie odrzucili w 2010 r. mniej niż 10 proc. polskich wniosków wizowych. Dla polityków będzie to ważny argument w negocjacjach z władzami w Waszyngtonie w sprawie zniesienia wiz dla Polaków udających się do USA.
- Przed warszawskim sądem ruszył tajny proces obywatela rosyjskiego Tadeusza J. oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Rosji. Grozi mu od roku do 10 lat więzienia.
- W wieku 84 lat zmarł znany adwokat, obrońca w procesach politycznych opozycji, Tadeusz de Virion. Po 1989 roku był ambasadorem RP w Londynie. □

sander Kakowski, Zdzisław Lubomirski i Józef Ostrowski. 11 listopada 1918 r. Rada Regencyjna przekazała władzę wojskową Józefowi Piłsudskiemu, który dzień wcześniej przybył do Warszawy z internowania w twierdzy magdeburskiej. Kilka dni później powołał rząd. 22 listopada Piłsudski ogłosił się Naczelnikiem Państwa.

Jako święto niepodległości 11 listopada obchodzono jedynie w 1919 roku. Dopiero w 1937 r. ogłoszono ten dzień świętem narodowym, jednak II wojna światowa znowu zamknęła Polaków w niewoli. Dalszy jej ciąg – w innym nieco wymiarze – nastąpił po wojnie. Władze komunistyczne PRL-u usunęły Święto Niepodległości z kalendarza najważniejszych polskich rocznic. Z serc usunąć nie zdołała. Sejm Rzeczypospolitej IX kadencji przywrócił narodowi 11 Listopada, jako najcenniejsze polskie święto. Symbol nadziei i zwycięstwa. □

Jerzy Klechta

Multikulti do lamusa?

Niemcy. Próby stworzenia w Niemczech społeczeństwa wielokulturowego zdecydowanie zawiódły – stwierdziła kanclerz Niemiec Angela Merkel. Idea „multikulti”, czyli społeczeństwa, w którym ludzie o różnym zapleczu religijnym, kulturowym, etnicznym „żyliby obok siebie” szczęśliwie i zgodnie, nie sprawdziła się w praktyce, uznała Merkel, nie ukrywając jednocześnie, że odnosi to zwłaszcza do ponadczteromilionowej mniejszości muzułmańskiej.

To pierwsze tak mocne wystąpienie Merkel dotyczące tej kwestii. Jej zdaniem, w przeszłości stawiano zbyt mało wymagań wobec imigrantów, którzy powinni robić więcej, by zintegrować się z niemieckim społeczeństwem, zwłaszcza zaś uczyć się języka, by móc uczęszczać do szkół i znaleźć sobie miejsce na rynku pracy. „Na początku lat 60. nasz

kraj zaprosił pracowników z zagranicy – przypomniała Merkel. – Oszukiwaliśmy się przez jakiś czas; mówiliśmy „oni nie zostaną, któregoś dnia odejdą”, ale rzeczywistość jest inna – powiedziała. Merkel jasno postawiła jednak sprawę, że imigranci nadal są mile widziani w Niemczech. Nawiązała szczególnie do ostatniej wypowiedzi prezydenta Christiana Wulffa, który stwierdził, że islam jest „częścią Niemiec”, tak jak chrześcijaństwo czy judaizm.

„Nie powinniśmy być krajem, który sprawia przed światem wrażenie, że ci, którzy natychmiast nie nauczą się mówić po niemiecku, albo dla których niemiecki nie był językiem, w którym zostali wychowani, nie są tu mile widziani” – zaznaczyła kanclerz Niemiec. □
za G.N.



ZE ŚWIATA

- Sekretarz generalny NATO Rasmussen wyraził nadzieję, że Sojusz zaprosi Rosję do współtworzenia natowskiego systemu obrony przeciwrakietowej.
- Socjaldemokraci pokonali w wyborach uzupełniających do Senatu rządzącą centroprawicę i przejmą kontrolę nad wyższą izbą parlamentu Czech. Kandydaci Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (CZSSD) zwyciężyli w 12 z 27 jednomandatowych okręgów wyborczych. Rządząca Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) zdobyła dziewięć mandatów, a pozostałe siedem przypadło kandydatom mniejszych partii.
- Francuska minister gospodarki i finansów Christine Lagarde oceniła, że koszt strajków przeciwko niepopularnej reformie emerytalnej waha się w granicach 200–400 milionów euro dziennie.
- Popularność prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego spadła do rekordowo niskiego poziomu 29%. Cena jakichkolwiek reform okazuje się bardzo wysoka.
- Francuski dyplomata Pierre Vimont będzie sekretarzem generalnym służby dyplomatycznej Unii Europejskiej.
- Steinbach pozostaje szefową Związku Wypędzonych. Delegaci obradującego w Berlinie zjazdu organizacji powierzyli jej tę funkcję na kolejne dwa lata.
- W Grecji w ramach protestu przeciwko planom częściowej prywatyzacji państwowych kolei przeprowadzono 5-dniowy strajk.
- Dechrystianizacji Hiszpanii ciąg dalszy, czyli „zapateryzm” w natarciu. W publicznych szkołach Katalonii Boże Narodzenie i Wielkanoc przestają być... świętami kościelnymi. Teraz mają być określane jako święta „historyczne”.
- Przesłanie watykańskiego Synodu Biskupów dla Bliskiego Wschodu, który wezwał do potężenia kresu izraelskiej okupacji terytoriów arabskich, spotkało się z dobrym przyjęciem ze strony Palestyńczyków i „ostrożną” reakcją Izraela.
- Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu ukarał Rosję finansowo za łamanie praw

gejów poprzez zakazywanie parad homoseksualistów w Moskwie.

- Nauczycielka ze szkoły w Dunajskiej Stredzie, na południu Słowacji, ukarała dzieci za mówienie po węgiersku. Uczniowie musieli 50 razy zapisać w zeszytach zdanie: „W szkole nie mówimy po węgiersku”. 80% mieszkańców tego słowackiego miasta mówi po węgiersku.
- Od początku roku w Afganistanie zginęło prawie 600 zagranicznych żołnierzy. Rok 2010 przyniósł najwięcej ofiar od momentu wejścia wojsk NATO do tego kraju.
- W Tybecie doszło do największych protestów od czasu stłumienia antychińskiej rewolty w marcu 2008 r. Uczniowie sprzeciwili się planom drastycznego ograniczenia używania języka tybetańskiego w szkołach.
- Wstrząsające doniesienia z Chin, gdzie zmusza się kobiety do aborcji nawet w 8 miesiącu ciąży. Dwunastu urzędników z Komisji Planowania Rodziny wtargnęło do domu Luo Yanquan i jego żony Xiao Aiyang, która była miesiąc przed porodem. Wg relacji męża – „trzymali jej ręce za plecami i kopali w brzuch”, a później ptaczącą kobietę zabrali do kliniki, gdzie podali jej środek wywołujący poronienie. Wszystko dlatego, że małżeństwo ma już jedno „dozwolone prawem” dziecko.
- Japoński rząd wystosował do władz ChRL notę protestacyjną w związku z wplynięciem chińskich łodzi patrolowych w rejon administrowanych przez Japonię wysp Senkaku na Morzu Wschodniochińskim.
- Prezydent Kolumbii Santos nie zatwierdził układu pozwalającego wojskom USA korzystać z baz kolumbijskich. Decyzję Kolumbii popisał z radością prezydent Wenezueli Chavez.
- Na Haiti wybuchła epidemia cholery. Epidemia, która pochłonęła już życie ponad 250 osób, dotarła do stolicy kraju Port-au-Prince. Rząd Haiti zarządził sanitarny stan wyjątkowy na terenie całego kraju.
- Parlament Azerbejdżanu, który pozostaje

w konflikcie z sąsiednią Armenią o Górski Karabach, przyjął projekt budżetu przewidujący niemal dwukrotne zwiększenie wydatków wojskowych.

- Kanadyjski rząd chce utrudnić nielegalną imigrację i przygotował przepisy, które umożliwią m.in. aresztowanie na rok cudzoziemców przebywających w tym kraju nielegalnie.
- Sekretarz stanu USA Hillary Clinton zaferowała w specjalnym orędziu wsparcie amerykańskim nastolatkom-homoseksualistom.
- Rabin Owadia Josef, jeden z czołowych izraelskich duchownych i duchowy przywódca partii Szas, porównał nie-Żydów do zwierząt pociągowych. Rabin mówił w synagodze – „Goje rodzą się tylko po to, by nam służyć. Bez tego nie mieliby po co istnieć na tym świecie. Po co goje są tak naprawdę potrzebni? Będą pracować, będą orać, będą zbierać plony. My zaś będziemy tylko siedzieć i jeść jak panowie”. Słowa te zostały nagrane ukrytym mikrofonem i wyemitowane przez izraelską telewizję Channel 10.
- Węgierscy Żydzi ocaleni z Holocaustu oraz ich krewni w USA złożyli w czwartek pozew przeciwko Republice Węgierskiej i węgierskim kolejom państwowym, zarzucając im współpracę z nazistami w eksterminacji Żydów podczas II wojny światowej.
- Dyrektor zajezdni rejonu wileńskiego i właściciel spółki przewozowej zapłacą grzywny za umieszczenie na autobusach litewskich i polskich nazw tras autobusów.
- Ach ta groźna UE... Ministrowie spraw zagranicznych krajów Unii Europejskiej przedłużyli na kolejny rok sankcje wobec Białorusi, ale pozostaną one nadal w... zawieszaniu.
- Delegacja wojskowa z Chin, której przewodzi gen. Boxiong, wiczeszef Centralnej Komisji Wojskowej złożyła czterodniową wizytę w stolicy komunistycznej KRL-d Phenianie.
- W centrum Moskwy, w pobliżu Kremla, w cerkwi św. Mikołaja znajduje się ikona z wizerunkiem... Józefa Stalina. A niektórym marzy się dekomunizacja tego kraju. □

Ważniejsze, niż pieniądze...

z Andrzejem Dudą, kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na prezydenta Krakowa, rozmawia Bogdan Dobosz

Bogdan Dobosz: Rozmawiamy pół roku po katastrofie smoleńskiej. Był Pan wtedy sekretarzem stanu w prezydenckiej kancelarii. Jak wspomina Pan minister te trudne momenty?

Andrzej Duda: To był przede wszystkim wielki szok. Wiadomość o katastrofie zastała mnie w domu, w Krakowie. Zatelefonowała znajoma. Rozpłakała się i powiedziała – „Andrzej, rozbił się samolot z Prezydentem”. To wydawało się niemożliwe. Jak coś takiego mogło się zdarzyć?! Jak w cywilizowanym państwie, w Europie, może się rozbić tak ważny samolot?! Trudno było w to uwierzyć. W telewizji mówiono o katastrofie, ale bez szczegółów. Kolejne informacje były jednak coraz gorsze. Rozdzwoniły się telefony. Dzwonili bliscy, znajomi. Skontaktowałem się z pracownikami Kancelarii, ministrem Łopińskim, z Małgorzatą Bochenek i Bożeną Borys – Szopą. One już jechały do Pałacu Prezydenckiego. Ja też zacząłem się zbierać do wyjazdu. Zadzwoniłem jeszcze do Jacka Sasina, który przebywał na miejscu katastrofy.

Minister Sasin wspomina rozmowę z Panem w kontekście pośpiechu obejmowania obowiązków prezydenckich przez ówczesnego Marszałka Sejmu Komorowskiego... To była dla mnie dosyć szokująca sytuacja. Około godz. 11 zadzwonił do mnie minister Czapla, pełniący obowiązki szefa Kancelarii Sejmu, z informacją, że Marszałek Komorowski zamierza wygłosić przemówienie informujące, że przejmuje wykonywanie obowiązków Prezydenta. Zapytałem wtedy, na jakiej podstawie? Usłyszałem, że na podstawie przepisu Konstytucji, który mówi, o tym, co dzieje się w przypadku śmierci prezydenta. Wtedy zapytałem – Panie ministrze, czy ktoś z Panów widział ciało Pana Prezydenta? Padła odpowiedź, że nie. Wtedy spytałem, czy otrzymali na temat jakiejś oficjalnej noty dyplomatycznej od strony rosyjskiej? Czapla odpowiedział – „nie, ale przecież to jest oczywiste”. Nigdy nie zapomnę tych słów. Stwierdziłem – obydwaj jesteście prawnikami i to, że o śmierci mówią media nie nadaje tej śmierci oczywistości. Zaczęła się wtedy nieprzyjemna wymiana słów. Stałem na stanowisku, że na ten moment trzeba przyjąć przewidzianą konstytucyjnie formułę o tym, że prezydent nie może wykonywać swoich obowiązków. I trzeba zastosować ten przepis, dopóki sprawa się oficjalnie nie wyjaśni. Mój rozmówca odpowiedział na to, że w takim razie musiałby się zebrać Trybunał Konstytucyjny. Powiedziałem – tak, musi się zebrać, ale nie możemy przyjąć faktu śmierci

Prezydenta, bo nie ma na to żadnego dowodu. Mogło przecież być tak, że Prezydent, który leciał w chronionej salonce, ocalał.

Dopiero w kolejnej rozmowie (ok. 14-tej) powołano się na to, że prezydent Rosji Miedwiedjew dzwonił do premiera Tuska i przekazał informację, że prezydent Lech Kaczyński zginął w katastrofie. Identyfikacja ciała Prezydenta przez jego brata nastąpiła jednak dopiero w godzinach wieczornych.

Pracował Pan oficjalnie w Kancelarii Prezydenta jeszcze do 6 lipca. Jak układały się relacje z nowym przełożonym, czyli p.o. Prezydenta Komorowskim?

Nie oszukujmy się. Sytuacja była bardzo trudna od samego początku. Zaczęło się od tego, że Komorowski wezwał nas jeszcze 10 kwietnia na godzinę 16. Przyszli wszyscy, poza zastępcą szefa Kancelarii Sasinem, który wtedy leciał jeszcze ze Smoleńska do Warszawy. Marszałek oznajmił, że przejął obowiązki Prezydenta w związku ze śmiercią Lecha Kaczyńskiego. Mówił, że przejście obowiązków będzie przebiegło w sposób delikatny, że będzie wykonywał tylko niezbędne obowiązki, że nie będzie de facto korzystał z żadnych prezydenckich uprawnień i ograniczy urzędowanie do tego, co niezbędnie konieczne. Po czym, co było kompletnie absurdalne, oznajmił, że... powołuje Michałowskiego jako p.o. szefa Kancelarii. Od razu zaprotestowaliśmy. Pierwsza zrobiła to minister Bochenek, która zwróciła uwagę, że minister Sasin żyje, wraca ze Smoleńska i ląduje w Warszawie. Nie ma potrzeby mianowania kogokolwiek na szefa Kancelarii, bo w regulaminie jej urzędowania jest wyraźny zapis o tym, że w przypadku nieobecności jej szefa (Władysława Stasiaka), a taka sytuacja nastąpiła po katastrofie, jego obowiązki przejmuje zastępca, czyli minister Jacek Sasin. Sytuacja ta pokazała jednak jak będzie przebiegała realizacja obietnic Komorowskiego.

Jak było w kolejnych tygodniach?

Jacek Michałowski zaczął „opanowywać” Kancelarię. Przejął nadzór nad wszystkimi biurami opuszczonymi przez naszych zmarłych przyjaciół. Min. biurem spraw zagranicznych i przede wszystkim biurem prasowym, czyli całą zewnętrzną komunikacją Kancelarii z mediami. Kilka dni później dostaliśmy zakaz jakichkolwiek wyjazdów służbowych. Pretekstem była regulacja pracy Kancelarii. Trwała już jednak kampania wyborcza Pana Marszałka. Zostaliśmy też poproszeni, ale raczej w formie nakazu, by wziąć zaległe urlopy. Odmówiliśmy, ale tak właśnie wyglądała ta „współpraca”...

Andrzej Duda



To były trudne dni. Spytałem np. Marszałka o postępowanie w sprawie ustaw. Do tego momentu był taki obyczaj, że bratem ustawy, które przychodziły z Sejmu, dokonywałem analizy i przygotowywałem notatkę dla Pana Prezydenta i zanosłem osobiście, przedstawiając razem z ustawą. Marszałek Komorowski odpowiedział, że nie chce kontynuacji tego obyczaju, a wszystkie notatki mam przekazywać za pośrednictwem ministrów Michałowskiego lub Czapli i nie chce ze mną rozmawiać na temat ustaw. Wywołało to pewien impas w mojej pracy w Kancelarii.

A jakim „szefem” był Prezydent Lech Kaczyński?

Pan Prezydent był niezwykle otwartym człowiekiem. Dość powiedzieć, że tak młodej osobie jak ja, w dodatku on był profesorem, a ja niedawno dopiero zrobiłem doktorat, zaproponował po kilku miesiącach znajomości, z takim pewnym zażenowaniem, przejście na „ty”. Pomimo wielu obowiązków, zawsze można było do niego przyjść, porozmawiać, przedstawić mu swoje sprawy. Interesował się też naszymi problemami. Pytał o dom, rodzinę, żonę. Sam też był człowiekiem bardzo rodzinnym. Był człowiekiem niezwykle otwartym. Nie epatował nigdy nikogo swoją „prezydenckością”. Taką samą osobą była zresztą także Pani Prezydentowa. Ich odejście to nie tylko strata dla nas, ale myślę, że przede wszystkim dla Polski. Prof. Kaczyński był wielkim patriotą, świetnym znawcą historii, rozumiał jej procesy, potrafił cykliczność dziejów przekładać w analizach na aktualną polską sytuację. Dostrzegać płynące stąd zagrożenia. Warto przypomnieć jego nieustępliwość w niektórych sprawach międzynarodowych. Był świetnie przygotowanym politykiem, wielkim człowiekiem.

Andrzej Duda urodził się w 1972 r. w Krakowie. W 1996 ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1997 rozpoczął tam pracę naukowo-dydaktyczną. W 2005 obronił doktorat i rozpoczął współpracę z Klubem Parlamentarnym PiS. W 2006 został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Z funkcji został odwołany w 2007 r. w związku z wyborem przez Sejm w skład Trybunału Stanu. Od stycznia 2008 zajmował stanowisko podsekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Został poparty jednogłośnie przez krakowski zarząd PiS jako kandydat na prezydenta Krakowa.

W jaki sposób trafił Pan do polityki?

W 2005 rozpocząłem współpracę z postami PiS. Nie byłem wcześniej członkiem tej partii, ale głosowałem na Prawo i Sprawiedliwość, jej program był zgodny z moimi poglądami politycznymi, z moim poglądem na Polskę i na to jak powinien wyglądać kształt naszego państwa. Zacząłem od pracy legislacyjnej, byłem ekspertem klubu PiS. Później minister Ziobro poszukiwał wiceministra, który będzie się zajmował właśnie sprawami legislacyjnymi i zaproponowano mi moją kandydaturę. Nie znał mnie zupełnie. Porozmawialiśmy i tak trafiłem do polityki. Można powiedzieć, że od razu do... wielkiej polityki.

Pomówmy jednak o Pana samorządowym programie, związanym z wyborami na funkcję prezydenta Krakowa.

O starcie w wyborach samorządowych myślałem już od dawna. Kiedyś nie godził się na to Pan Prezydent i chciał, żebym został z nim do samego końca, czyli wyborów prezydenckich. 10 kwietnia wszystko zmienił. Przyjąłem propozycję kandydowania, bo uważam, że Kraków nie jest dobrze zarządzany. Miasto ma atuty, które nie są wykorzystywane. Miasto inaczej jawi się tury-

stom, inaczej mieszkańcom. Problem polega na tym, że w Krakowie dzisiaj trudno się żyje. Przez ostatnie 8 lat, tak naprawdę, dla mieszkańców niewiele zrobiono. Mamy olbrzymie problemy komunikacyjne, zapchane ulice. Nie ma tu dobrej oferty dla ludzi młodych. Tysiące osób co roku w Krakowie studiuje i później z Krakowa ucieka. Pół biedy jeśli jeszcze uciekają np. do Warszawy. Gorzej, jeśli wyjeżdżają za granicę. Pozostanie tych ludzi na miejscu jest szansą dla Krakowa.

Sądzi Pan, że przy tej wysokości zadłużenia miasta da się zrealizować jakieś większe projekty?

To jest paradoks. Ludzie na spotkaniach pytają jak to możliwe, że w latach 2005-2007 miasto miało większe dochody budżetowe, niż przewidywano, a dzisiaj tonie w długach. Przy czym nie zrealizowano żadnych wielkich inwestycji poprawiających życie mieszkańców. Nie poprawiła się w istotnym stopniu komunikacja miejska. Mamy za to jeszcze nie wykończony stadion Wisły na 31 tys. kibiców, który niezbyt podoba się także wielu z nich. Jego budowa była szacowana na 250 mln złotych, a już przekroczyła 510 mln i końca nie widać. Nic dziwnego, że mieszkańcy pytają – gdzie podziały się te pieniądze?

Liczy Pan na osobiste kontakty z mieszkańcami i przebicie się z programem w mediach. Wątpię jednak by był Pan ich faworytem w tych wyborach?

Pamiętam jak na samym początku prezydentury Lecha Kaczyńskiego, jego żona Maria udzielała wywiadu, w którym padło stwierdzenie, że jest atakowana przez media i nie wszyscy ją lubią. Pani Maria odpowiedziała – „nie wszystkim będę się podobała, tak jak nie wszystkim podobają się mnie”.

Niezbyt wierzę sondażom, ale są one zawsze jakimś wskaźnikiem. Ankiety są niezbyt Panu przychylnie.

Znam sondaże. Zwracam jednak uwagę, że sondaże, które mówiły o 8-10% poparcia dla mnie pochodzą sprzed 2 miesięcy. W sondażu GfK Polonia, który realizowano już po rozpoczęciu przez mnie kampanii padł wynik 17%. Jest więc 80-procentowy postęp i okazuje się, że jeżeli mieszkańcy Krakowa zaczynają pozna-

wać, że jest kandydat, który może „zawalczyć” o tę funkcję, to zaczynają także zwracać na niego uwagę. Wielu krakowian głosowało na prof. Majchrowskiego, bo nie dostrzegali dla niego żadnej alternatywy. Ja już zdobyłem doświadczenie na szczelnie centralnym, miałem okazję działać przy Panu Prezydencie również na arenie międzynarodowej, obserwowałem rozwój miast za granicą, rozmawiałem z ich prezydentami. Uważam, że dla Krakowa można zrobić bardzo dużo. Trzeba tylko chcieć.

To w takim razie pytanie sprawdzające, czy jest już Pan minister bardziej politykiem czy Krakusem – Cracovia czy Wisła?

Jako młody chłopak kibicowałem Cracovii. Ale to były lata 80-te, kiedy Wisła pozostawała klubem milicyjnym. „Kibicowanie” przede wszystkim wolnej Polsce jakoś nie pozwalało na kibicowanie klubowi gwardyjskiemu, na którego obiektach stacjonowali zOMO-owcy. Dzisiaj kibicuję obydwu krakowskim klubom. To są nasze „wizytówki”. Chciałbym, żeby ich piłkarze grali w międzynarodowych pucharach, osiągnęli sukces, żebyśmy mogli oglądać w Krakowie najlepsze kluby zagraniczne.

Osoby nie lubiące polityków często uważają, że wiele osób kandyduje na różne funkcje, bo szuka sobie w ten sposób... pracy. Czy w razie porażki ma Pan co robić?

Kiedy w 2006 roku zdecydowałem się objąć fotel wiceministra sprawiedliwości i przyniosłem pierwszą wyprawę do domu moja żona spytała czy to „zaliczka”? Kiedy okazało się, że to już cała pensja, zaczęła się martwić jak będziemy dalej żyć? Wcześniej pracowałem na uczelni i jako prawnik na wolnym rynku, gdzie na zarobki nie można było narzekać. W tej chwili wróciłem na uczelnię, od 1 października prowadzę zajęcia ze studentami, mogę wrócić jako prawnik na wolny rynek, podjąć pracę w jakiejś kancelarii, albo nawet założyć własną. Mam kilka ofert, które na mnie czekają. Chciałbym jednak powiedzieć, że duży wpływ na mnie miała współpraca z Panem Prezydentem Lechem Kaczyńskim, człowiekiem całkowicie oddanym Polsce i sprawom publicznym. I to jest tak, że człowiek się „zaraża” tym, że można coś naprawdę zrobić dla ludzi. To jest ważniejsze, niż pieniądze. □

Zagrożona demokracja?

Skutki politycznej zbrodni w Łodzi mają wpływ na przewidziane na 25 listopada wybory samorządowe. „Rzeczpospolita” donosi, że działacze PiS, którzy w ostatniej chwili wycofują się ze startu, tłumaczą swoją decyzję lękiem o pracę i bezpieczeństwo. Dotyka to całego kraju. Gazeta pisze, że „część osób po zamordowaniu działacza tej partii w Łodzi miała się obawiać agresji, na którą mogą narazić siebie i bliskich. Inni – zwłaszcza pracujący w urzędach czy państwowych instytucjach – bali się o swoje

posady”. Przytacza się też przykłady rozmów dyscyplinujących. Jest w tym coś na rzeczy. Rozmawiam z lokalnym, podkrakowskim działaczem PiS, który mówi o podobnych trudnościach. Z oddanych już do rejestracji list wycofują się kolejni kandydaci. A to mąż kandydatki prowadzący biznes i obawia się o gminne zamowienia, a to ktoś do kogoś dzwonił i „odradził”, albo start w wyborach z listy PiS nie podoba się dyrekcji firmy, która kandydata zatrudnia. Ze słynnej polityki miłości zrobiła się nam zdeflowana demokracja.

Jan Kciuk



Miejsce zabójstwa łódzkiego działacza PiS, śp. Marka Rosiaka

Błogosławiony Papież Urban V

s. Joanna Korycińska

Z okazji 700-lecia urodzin Urbana V, w Paryżu, w udziale zastużonych dla Kościoła i świata intelektualnego osobistości, miały miejsce spotkania poświęcone osobie tego wielkiego Papieża.

9 października br. w paryskim „College des Bernardins” odbyło się kolokwium ukazujące jego zasługi, nie tylko dla Kościoła Powszechnego, ale również dla Polski. Wykłady dotyczące Urbana V zorganizowało francuskie stowarzyszenie: „Przyjaciół Błogosławionego Papieża Urbana V”. Podejmuje ono wysiłki ukazywania jego wielkich zasług, mając nadzieję, że wkrótce zostanie on zaliczony w poczet świętych.

Na wstępie spotkania arcybiskup Le Gall z Tuluzy, benedyktyn podobnie jak Urban V, mówił o staraniu się Papieża o odnalezienie harmonii życia społecznego i pokoju wewnętrznego w burzliwym XIV wieku. W wykładzie swym połączył: św. Benedykta, Urbana V, uniwersytet, sztukę i wiarę oraz chrześcijańskie korzenie Europy. Na tym tle ukazał Urbana V, jako Papieża wiernego duchowi św. Benedykta i wskazał na jego wielkie zasługi w rozwoju uniwersytetów oraz aktualność jego przesłania na nasze czasy.

Anne-Marie Hayez, archiwistka i tłumaczka tysięcy listów napisanych przez Papieża Urbana V, pokazała, w jaki sposób, przez swoje mądre decyzje dokonywał on reformy Kościoła i ukazała Papieża jako wytrawnego dyplomata i znawcę prawa.

Charles de La Roncière, profesor emerytowany w Provence, ukazał rolę pastoralną Papieża. Podjął temat dotyczący odpustów, dla uzyskania których Papież Urban V dał

przywilej wielu miejscom kultu. Chodziło o to by zachęcić ludzi do nawiedzenia różnych sanktuariów w celu uzyskania odpustu, do modlitwy, do różnych dzieł miłosierdzia i do korzystania z Sakramentu Pokuty.

Jaques Verger, Profesor Sorbony, znawca historii średniowiecznej, wskazał na Urbana V jako wybitnego profesora, który uczynił wiele dla rozwoju i dobrego funkcjonowania uniwersytetów, zwłaszcza Uniwersytetu Paryskiego.

Podkreślono także, że dziełem Papieża Urbana V było założenie Uniwersytetu w Krakowie. Dla nas, Polaków, zwłaszcza środowiska uniwersyteckiego, ta decyzja jest nieoceniona. Ciągłe jednak mało o tym wiemy i mówimy. Powstanie Uniwersytetu w Krakowie przypisuje się bowiem najczęściej królowi Kazimierzowi Wielkiemu, a zapomina się o zasługach Papieża.

Kolokwium ukazało wybrane aspekty działalności błogosławionego Papieża. Wiele przedsięwzięć z jego życia pozostaje nieodkrytych i daje okazję do nowych poszukiwań.

Kim był Błogosławiony Papież Urban V
Papież Urban V (Guillaume de Grimoard). Żył w latach 1310–70. Był Francuzem i pochodził z rodziny szlacheckiej. Atmosfera pobożności i otwarcia się na ubogich, jaka panowała w domu rodzinnym, znalazła podatny grunt w sercu młodego Guillaume'a i naznaczyła go na całe życie. Odznaczając się niezwykłą inteligencją rozpoczął studia prawnicze. Zrezygnował jednak z kariery naukowca i wybrał życie zakonne, przywdziewając habit benedyktyński. Pokora, postuszeństwo, modlitwa i umartwienie były wartościami życia monastycznego, którymi żył. Na polecenie swoich przełożonych podjął jednak naukową aktywność, poświęcając się przez długie lata pracy uniwersyteckiej. Po uzyskaniu doktoratu z prawa kanonicznego wykładał na uniwersytetach w Montpellier, Awinionie, Paryżu i Tuluzie. Był benedyktynem w klasztorze St. Victor w Marsylii, następnie został opatem w klasztorach St. Germain w Auxerre i St. Victor.

Kilkrotnie był legatem papieskim we Włoszech, wykazując wielkie zdolności dyplomatyczne. Mając 52 lata został wybrany na Papieża, mimo, że nie należał do Świętego Kolegium (nie był biskupem ani kardynałem). Wspaniały profesor, szanowany opat i uzdolniony dyplomata, wydawało się, że już osiągnął wiele, a tu otarły się jeszcze przed nim najbogatsze strony jego życia. Przyjął urząd Papieża i przybrał imię Urbana V. Inauguracja pontyfikatu odbyła się w Awinionie. Po wyborze odmówił wystawnych ceremonii na jego cześć. Jako Papież pozostawił benedyktyński habit i dalej żył jak mnich. Pierwszym

jego przedsięwzięciem była reforma Kościoła. Postanowił, że wszystkie stolice patriarchalne i biskupie oraz większość stanowisk zakonnych powinny być obsadzone przez papieża. Kontynuował reformy ograniczając wydatki na utrzymanie dworu, obniżył o połowę dziesięcinę, zachęcił do zwoływania synodów prowincjonalnych. Nawoływał do powstrzymania rozluźnienia na dworze papieskim i w instytucjach kościelnych. Zalecał zakonnikom obowiązek noszenia skromnych ubiorów i zachęcał do cnotliwego życia. Przyniósł się również do przywrócenia aktywnej działalności zakonom monastycznym.

Przez cały pontyfikat wspierał rozwój uniwersytetów i dbał o poprawę warunków socjalnych. Finansował wykładowców, aby zapewnić studentom bezpłatne wykłady. Wspierał materialnie około tysiąca biednych studentów. Przyczynił się do powstania nowych uniwersytetów w Orange, Genewie, Wiedniu i Krakowie. 1 września 1364 r. wydał bullę powołującą do życia Akademię Krakowską.

Dbął o budynki klasztorne i kościelne, polecał odnawiać zniszczone i budować nowe. Znany był ze swej działalności ekumenicznej, pracując nad pojednaniem Kościołów Wschodu i Zachodu. Wykazywał duże zainteresowanie problemami świata i polityki. Na drodze dyplomacji próbował przywrócić pokój podzielonemu krajom Europy. Troszczył się o Francję, swoją Ojczyznę, ale potrafił sprzeciwić się nawet królowi, gdy sprawy Kościoła zostały zagrożone.

Od początku swego pontyfikatu pragnął powrotu Stolicy Świętej do Rzymu. Po wielu dążeniach, w 1367 r. opuścił Awinion i wrócił do Rzymu, zamieszkując na Watykanie. Stworzył ogród na wzgórzu Watykańskim, by dać zatrudnienie robotnikom i rozdzielać żywność ubogim. Dostrzegł potrzeby odnowy moralnej. Podjął wysiłki przywrócenia porządku w zwyczajach zdeorientowanego społeczeństwa rzymskiego.

Bieg wydarzeń, zmusił jednak Papieża do powrotu do Awinionu w 1370 r. Urban V był szóstym papieżem, który rezydował w Awinionie i pierwszym, który powrócił do Rzymu. Kierował Kościołem w latach 1362–70. Zmarł w Awinionie i został tam pochowany w katedrze Notre-Dame-des-Doms. Ciało jego przeniesiono do opactwa St. Victora w Marsylii. Beatyfikacja Papieża Urbana V nastąpiła pięć wieków od jego śmierci. Kult Urbana V zaaprobował papież Pius IX w 1870 r. W liturgii Kościół oddaje mu cześć 19 grudnia. W ostatnim czasie wznowione zostały starania o jego kanonizację. □

Bibliografia: Stanisław Szczur, Papież Urban V i powstanie Uniwersytetu w Krakowie w 1364 r., Kraków 1999; Antonie de Rosny, Urban V un Pape du Gévaudan 1310–1370, Lozère 2005; Chiron Yves, Urbain V le bienheureux, Versailles 2010



„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

Nieposłuszeństwo

Nie umiemy naszego siedmiolatka zmobilizować do ćwiczenia ręki. Próbuję w formie zabawy zachęcić do rysowania szlaczków, pisania literek czy czytania. Od małego czytamy mu dużo książek i bardzo to lubi, gdy jednak sam ma coś zrobić, to po linii najmniejszego oporu. Ostatnio daliśmy mu z mężem karę „zakaz telewizora i komputera do czasu, aż zacznie systematycznie ćwiczyć”. Niestety, i to nie daje efektu. Na nasze polecenie czy zachętę do nauki czy prac domowych (np. uporządkowanie zabawek, biurka) mówi, że nie lub później. Próbujemy miłością i złością, ale efektów nie ma.

Mama 7-latka

Podejrzewam, że syn wyczuwa Państwa bezradność oraz lęk, i wykorzystuje to. Są różne sytuacje, gdy dajemy dziecku wybór, gdy stuchamy jego zdania. Ale są sprawy, gdzie nie ma dyskusji. Rodzic powinien zadziatać siłą swojej osobowości. Kara zadana przez Was była zbyt ogólna, nie była dostosowana do wieku. Syn jeszcze nie do końca rozumie, że powinien ćwiczyć, bo przecież Wy mu pięknie czytacie, potrzeby porządku nie widzi, jest też zadowolony ze swojej techniki pisania. Jeśli chodzi o porządkowanie zabawek to sprawdza się polecenie typu: „czy schowasz zabawki teraz, czy po zada-

niach?”. Można też wprowadzić rytuał wieczornego układania, ale i tu niech decyzja należy do niego, czy będzie to robił np. przed kąpielą, czy po niej. Zróbcie rodzinną naradę, podczas której podkreślicie dojrzały wiek syna i rangę bycia uczniem, który ma swoją „pracę”. Następnie przygotujcie tabelkę, w której wspólnie będziecie wpisywali plusy za 10 minut czytania dziennie. Nazwijcie to treningiem, on będzie zawodnikiem, Wy jego trenerami i nie zostawiajcie go z tym zadaniem samego. Można najpierw mu przeczytać zadany w szkole tekst, ocenić, że łatwy i ciekawy. Potem kazać czytać po 3 linijki. Za każdym razem chwalić, że jest lepiej, ale nie przesadzić, bo wyczuje fałsz. Nie żądajcie zbyt wiele, gdyż pierwszoklasista wykona ćwiczenia zadane przez panią, ale będzie protestował, gdy dodacie coś od siebie. Nauczycielka powinna wiedzieć o tych treningach pisania i czytania, mieć wgląd do tabelki z plusami za codzienne czytanie. Ale to nie powinno być więcej niż 15 minut. Tak samo ćwiczenie ręki 10 minut dziennie wystarczy. Jeszcze możecie mu czytać, a na ostatnie chwile

przed snem zostawić samego z książkami. Niech „czyta” w kółko ulubione teksty, liczy się nawyk. Dobrze jest, jeśli jedno z rodziców przez dłuższy czas siedzi przy dziecku i wydaje bardzo konkretne polecenie. Na przykład wyciągnij wszystko z tornistra, utóż stos zeszytów, obok ustaw książki. Otwórz ćwiczenia i sprawdź, które musisz zrobić. Do tego komentarz, że to ciekawe zadanie i z pewnością dobrze je zrobi. Wciąż podpowiadać organizację pracy, motywować pozytywnie, wreszcie nauczyć pakowania na następny dzień, by wytworzył się nawyk. Syn musi widzieć Waszą stanowczość i konsekwencję. Jedną z czytelniczek bardzo poleca poradnik Roberta MacKenzie „Kiedy pozwolić? Kiedy zabronić”. □

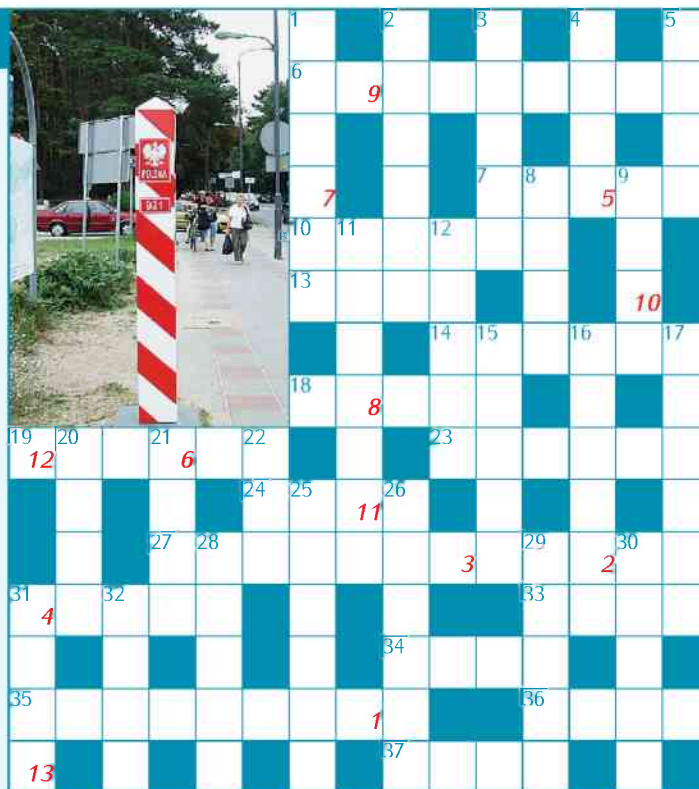


KRZYŻÓWKA GŁOSU

POZIOMO: 6) Obrzęd wypędzania diabła 7) Człowiek spokojny, opanowany 10) Np. czynsz 13) Piorun, grzmot 14) Poddany Fryderyka Wielkiego 18) Imię odtwórcy Kojaka 19) Złoty lub ciężkości 23) Przyczyna postoju maszyny 24) Czar, wdzięk 27) Rytualne naczynie w kościele 31) Miejsce na termometr 33) Czepliwy chwast 34) Jest dyskiem lub młotem 35) Drobnny kawateczek chleba 36) Kuchenna przyprawa 37) Kolejka, etap np. rozgrywek sportowych

PIONOWO: 1) Specjalista od budowy Ziemi 2) Efekt pracy artysty 3) Zlepek wyrazów 4) Tkanka drzewna pod korą 5) Ważny w potrawie 8) Zakaz kultowy 9) Niejedna na jeżu 11) Czyny bezprawne, dokonane z użyciem siły 12) Lampa z lampy (anagram) 15) Konkurent, przeciwnik 16) Komplet naczyń stołowych 17) Ozdoba męskiej szyi 20) Skaza na szkle 21) Można podnieść na nim strapionego 22) Czerwony oznacza pożar 25) Skórzany pasek 26) W przenośni ciężka, monotonna praca 28) Łyk, przetknięcie 29) Dopisek, przypis 30) Ozdoba stroju ludowego 31) Wśród ryb 32) Zamiast łąty

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13





POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Podwoje Watykanu

Anna Rzczycka



Biblioteka Watykańska

20 września br. po 3 latach gruntownego remontu ponownie otwarte zostały podwoje Biblioteki Watykańskiej, założonej w połowie XV wieku przez papieża Mikołaja V. Co roku w tej najstarszej i najznamienitszej bibliotecznej placówce we Włoszech pracuje ponad 4000 naukowców. Po remoncie, który spowodowany był koniecznością naprawy jednego ze skrzydeł siedmioletniego budynku, zasiądą oni w odnowionych salach wyposażonych w najnowsze zdobycze technologiczne. Na wszystkich książkach umieszczono elektroniczny czip, dzięki któremu będzie można znaleźć bez trudu każdą pozycję. Przedtem, kiedy książka nie była odstawiona na swoje miejsce, jej odnalezienie było kwestią przypadku połączonego ze szczęściem. Czytelnicy będą także mogli połączyć się ze swych osobistych komputerów z bazą danych biblioteki, co ogromnie ułatwi im badania naukowe.

Prowadzone są prace nad digitalizacją (komputeryzacja) zasobów. W ciągu 10 najbliższych lat zdigitalizowanych (zeskanowanych) zostanie 80 tysięcy pozycji, czyli w sumie 40 milionów stron. Jest to spora część stanu posiadania Biblioteki, w której znajduje się obecnie półtora miliona książek.

Jest tu także największa na świecie kolekcja rękopisów: około 150 tys. dokumentów, w tym Ewangelie świętego Jana i świętego Łukasza, papirusy pochodzące z roku 200 oraz pisma Cyserona i Wergiliusza. Oprócz tego w Bibliotece zgromadzono setki tysięcy monet i medali oraz 70 tysięcy grafik i rycin.

Prace renowatorskie prowadzone są też w innym punkcie Watykanu – w papieskiej Kaplicy Sykstyńskiej, którą dziennie zwiedza 20 tysięcy turystów. Po raz pierwszy stynne freski, namalowane na jej sklepieniu i ścianach w XVI wieku przez Michała Anioła, Botticelliego i innych artystów, oczyszczone zostały 16 lat temu. Okazuje się

jednak, że nie było to wystarczające. Kaplica Sykstyńska i jej 2500 metrów kwadratowych najwspanialszych malowideł ściennych Renesansu stały się ofiarą... tłumów. Przez kaplicę przewija się rocznie 4 i pół miliona zwiedzających. Każdy z nich, oddychając, wydała spore ilości dwutlenku węgla, na swym ubraniu i butach przynosi uliczny kurz, ciepło jego ciała podwyższa temperaturę miejsca. Różnica temperatur między dniem a nocą w Kaplicy Sykstyńskiej sięga kilku stopni. System klimatyzacji zainstalowany na przełomie lat 80. i 90. dzisiaj nie zdaje egzaminu. Połączenie wilgoci, gorąca, pyłu i dwutlenku węgla jest śmiertelnym zagrożeniem dla malowideł.

Decyzję o renowacji podjął Antonio Paolucci, dyrektor Muzeów Watykańskich, historyk sztuki, jedna z najbardziej szanowanych osobistości we Włoszech. Przez miesiąc, nocami, by nie przeszkadzać turystom, grupa konserwatorów ustalała na miejscu, co należy

zrobić i w jakiej kolejności. Werdykt był bezapelacyjny: interwencja musi być natychmiastowa. Komitet naukowy zabrał się do opracowania techniki, jaka zostanie użyta. Najpilniejszą sprawą jest zainstalowanie nowego systemu klimatyzacji, który, lepiej wchłaniając parę wodną wytwarzaną przez oddechy zwiedzających, pozwoli na „oczyszczenie” atmosfery. Następnie, w korytarzach prowadzących do Kaplicy będą zainstalowane dywany, które wchłaniać będą kurz z butów i ubrań. Zadaniem specjalnych urządzeń umieszczonych w tych korytarzach będzie ponadto zmniejszenie temperatury ciał wchodzących turystów. Chodzi o zredukowanie wyjątkowo szkodliwej dla fresków różnicy temperatur.

Koszt operacji poniosą Muzea Watykanu, wsparte przez zamożne stowarzyszenia, głównie amerykańskie.

Nie ma też mowy o tym, by Kaplicę Sykstyńską zamknąć dla zwiedzających lub ograniczyć ich liczbę. „To miejsc uświęcone, mające ogromne znaczenie dla Kościoła katolickiego, będące syntezą teologii chrześcijańskiej. To słowo namalowane przez człowieka wybawionego przez Boga. To najwyższa sztuka i jednocześnie najwyższa katecheza” – podkreśla Antonio Paolucci.

Kaplica Sykstyńska nie podzieli zatem (przynajmniej w najbliższych dziesięcioleciach) losu groty Lascaux i jeszcze jakiś czas zachwycać będzie oczy pielgrzymów z całego świata. □



Kaplica Sykstyńska

Abp Kazimierz Nycz mianowany Kardynałem



Benedykt XVI mianował arcybiskupa Kazimierza Nycza – kardynałem. Metropolita warszawski jest jedynym Polakiem wśród nominowanych przez papieża 24 nowych purpuratów. 60-letni hierarcha otrzyma kapelusz kardynalski 21 listopada w Watykanie podczas konsystorza z udziałem wszystkich ogłoszonych kardynałów.

Kolegium kardynałów ma za zadanie wspomaganie papieża i zbiera się na

zwoływanych przez niego konsystorzach. Kardynałowie, którzy nie ukończyli 80. roku życia mają prawo głosu w konklawe, które wybiera nowego papieża. Abp Nycz będzie w polskim episkopacie drugim, obok kard. Stanisława Dziwisza, kardynałem-elektorem. Przywileju wyboru papieża podczas konklawe nie mają już kardynałowie, którzy ukończyli 80 lat, czyli: Józef Glemp, Henryk Gulbinowicz i Franciszek Macharski.

Abp Nycz jest doktorem teologii w zakresie katechetyki. Jego dewizą biskupią są słowa „Ex hominibus, pro hominibus” (Z ludu, dla ludu). Nowy polski kardynał jest m.in. członkiem Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski i przewodniczącym Rady Ekonomicznej KEP i ordynariuszem dla wierznych obrządku wschodniego, nie mających swego ordynariusza. Przez lata był przewodniczącym Komisji ds. Wychowania Katolickiego. □

za e-kai.pl



Un pays, un État

Le retour de la Pologne à l'indépendance ne règle pas la question de son territoire ni de la forme de son État.

En 1918, quelle Pologne doit renaître ? C'est toute la question de l'attachement à la nation polonaise et à sa culture qui a rayonné au delà des frontières ethniques du pays. Faut-il revenir à la Pologne du XVIII^e siècle, juste avant les partages ? Faut-il aller chercher plus loin dans le temps le modèle à restaurer ? Cette question est importante pour notre pays, car dans son histoire, on distingue traditionnellement deux périodes majeures, celle des Piasts et celle des Jagellons. Au début de la création de l'État polonais, nous avons une dynastie des Piasts qui va durer près de quatre siècles. Sa première tâche est d'unifier toutes les tribus polonaises qui se trouvent entre Bug et Oder, entre Carpates et Baltique, et de conquérir des territoires au-delà de ces limites. C'est ce qu'a réalisé Mieszko Ier, le fondateur de l'État polonais. C'est un État unifié et centralisé qui va durer environ deux siècles. Durant cette période, les frontières ne sont pas figées. Elles bougent en fonction des conquêtes ou des pertes subies, mais il reste quand même un noyau important et fort autour du pouvoir polonais. Cependant, le pays va connaître un démembrement venu de l'intérieur qui va l'affaiblir considérablement. À la mort du roi Boleslas III Bouche-Torse (Bolesław III Krzywousty), en 1138, la Pologne est partagée entre ses fils et va se parcelliser. Ce que l'on appelle la Pologne à l'époque ressemble à une peau de chagrin qui se rétrécit. Cette période va durer près de deux cents ans, jusqu'à l'arrivée sur le trône du roi Ladislas Ier le Bref (Władysław I Łokietek), en 1320. Celui-ci va mettre en marche le processus d'unification des territoires polonais. Son fils, Casimir III le Grand (Kazimierz III Wielki), le continuera pour reconstruire un pays auquel il manquera toutefois la Silésie et la Poméranie. Ce roi sera le dernier des Piasts. L'extinction de la dynastie va marquer la fin d'une certaine idée de la Pologne et va laisser la place à un nouveau concept. Une nouvelle dynastie arrive au pouvoir en 1386 avec le couronnement de Ladislas II Jagellon (Władysław II Jagiełło). Il est déjà grand-duc de Lituanie depuis 1377. Il va être à l'origine de la deuxième dynastie polonaise. Son couronnement marque le début de l'union entre deux pays, la Pologne et la Lituanie. Celle-ci, outre son territoire ethnique, regroupe également la Biélorussie actuelle et une partie de l'Ukraine d'aujourd'hui. Le Royaume de Pologne et le Grand-Duché de Lituanie unissent leurs destins pour plus de quatre cents ans de vie commune qui prendra fin avec les partages. Dans un premier temps, c'est une union personnelle réalisée par l'accession au trône d'un descendant de Ladislas II. Il accède à la fois au trône de Pologne et à celui de Lituanie. Il faudra attendre 1569 et l'Union de Lublin qui va unifier les deux entités dans un seul État, la République des Deux Nations. Ce nouvel État est un État fédéral, un embryon d'Union européenne avant l'heure. Chaque entité conserve ses institutions, mais la monarchie est commune et fait marcher l'ensemble. À ce moment là, la Pologne, c'est à la fois l'entité ethnique qui est bien petite dans ce vaste ensemble, mais c'est aussi cet ensemble qui va rayonner politiquement et culturellement sur l'Europe centrale et orientale. Là aussi, en fonction des conquêtes, des pertes ou des alliances, le territoire va varier dans ses frontières, mais c'est une époque où la culture polonaise va attirer beaucoup de peuples, en particulier leurs élites, qui vont la diffuser très loin. Cet ensemble est une belle idée, mais il comporte en lui des faiblesses qui vont apparaître à l'extinction de la dynastie jagellonne. À partir de ce moment-là, les rois sont élus. C'est la noblesse qui choisit parmi plusieurs candidats. Le fonctionnement de cette démocratie nobiliaire ne se fait pas toujours dans la plus grande clarté avec le liberum veto, source de blocages. Chaque élection de roi donne lieu à des tractations où les influences des puissances étrangères se font ressentir. Ces dernières, Prusse, Autriche-Hongrie et Russie, vont s'imposer de plus en plus face à une Pologne qu'elles vont contribuer à affaiblir avant de la dépecer. Alors, à l'issue des partages, lorsque la Pologne renaît, quel

modèle faut-il choisir ? Celui des Piasts, unifié ethniquement ? Celui des Jagellons, élément d'un vaste ensemble ? Dans ce cas, l'union avec les autres peuples est-elle toujours possible, dans un contexte où les nationalismes sont exacerbés ? C'est tout l'enjeu de la vision de Piłsudski qui veut créer une fédération avec les pays voisins en renaissance ou en émergence, afin de mettre les intérêts en commun. Piłsudski est un homme des confins et son projet représente une tentative de restauration de l'union polono-lituanienne. Le but le plus immédiat, c'est de pouvoir faire face à la menace bolchevique. Mais les Lituanais refusent, car ils veulent que Wilno, la polonaise, devienne la capitale de leur pays, ce qui n'est pas acceptable pour Piłsudski. Il fait occuper la ville et sa région par son armée, en avril 1919, et y fait installer une administration civile polonaise. En Biélorussie, l'armée polonaise occupe Minsk, en août 1919, et des discussions s'engagent avec les représentants de ce pays, mais le projet ne mûrit pas suffisamment. Avec les Ukrainiens, la question était compliquée, même si les négociations étaient avancées. Mais la guerre contre la Russie bolchevique vient contrecarrer tout le projet. Le traité de Riga met un terme à la guerre polono-bolchevique en partageant la Biélorussie et l'Ukraine entre les deux belligérants, empêchant ainsi la réalisation d'une fédération avec ces pays et la concrétisation d'un rêve de retour à la grandeur du passé. □



Maréchal Józef Piłsudski



Hussards

Czy „słaba głowa” chroni przed uzależnieniem?

Serwis internetowy BBC donosi, że naukowcy z Północnej Karoliny odnaleźli specyficzny gen, który wyjaśnia, dlaczego niektórzy ludzie szybciej odczuwają skutki picia alkoholu. Zdaniem badaczy, może to pomóc w opracowaniu nowej metody walki z alkoholizmem.

Jak bowiem wskazują badania, osoby, które silniej reagują na wypity alkohol, czyli, że szybciej... upijają się, są mniej skłonne do uzależnienia się od niego. Eksperci twierdzą, że 10-20 proc. ludzi posiada taki gen „słabej głowy”, który może ich dzięki temu uratować przed alkoholizmem.

Prof. Wilhelmsen twierdzi, że gen, który badał, wpływa na sposób reagowania mózgu na alkohol. Większość alkoholu spożytego przez człowieka jest wprawdzie rozkładana w wątrobie, jednak część jest metabolizowana także w mózgu przez enzym, któremu instrukcji udziela właśnie gen CYP2E1.

Organizm ludzi, którzy mają szczególną wersję CYP2E1, rozbija cząstki alkoholu łatwiej, co wyjaśnia, dlaczego takie

osoby odczuwają skutki wypitego napoju wysokokalorycznego znacznie szybciej niż inni.

Naukowcy zbadali ponad 200 par studenckich rodzeństw, których jeden z rodziców był dodatkowo alkoholikiem. W eksperymencie podawano im mieszankę alkoholu stanowiącą ekwiwalent około trzech średnich drinków. W regularnych odstępach czasu wypytywano ich, czy czują się: pijani, trzeźwi, senni czy pobudzeni.

Następnie porównano wyniki tego testu z rezultatami badań genetycznych badanych. Okazało się, że typ CYP2E1 wydaje się decydować o tym, czy dana osoba lepiej, czy gorzej znosi picie alkoholu.

W związku z tym, według amerykańskich naukowców, będzie teraz można podawać ludziom „lek”, który uczyni ich bardziej „wrażliwymi” na alkohol, a to może pomóc w leczeniu alkoholizmu. □



GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Lech przegrał mecz Ligi Europejskiej z Manchesterem City 1:3, ale po remisie Juventusu z Bazyleą zajmuje w grupie drugie miejsce. Poznaniacy zagrali całkiem niezłe, ale „katem” Lecha okazał się Adebayor, który strzelił wszystkie 3 bramki.

☹ Ekstraklasa. Wszystkie zespoły z czołówki tabeli przegrały w 10 kolejce swoje mecze i to w sposób kompromitujący. Widzew zdeklasował przewodzącą w tabeli Jagiellonię Białystok aż 4:1. Dwa gole dla gospodarzy zdobył Robak. Korona poległa z Legią 1:4, a przetamująca kryzys (?) Wista zaaplikowała Lechii Gdańsk 5 goli, tracąc przy tym 2. Arka uporata się z kolei z GKS Bełchatów 1:0. Na dno powoli zsuwa się Cracovia, która przegrała w Warszawie z Polonią aż 0:3. W meczu Polonii Bytom ze Śląskiem padł remis 0:0. Bramek nie było też w Lubinie, gdzie KGHM Zagłębie zremisowało z Ruchem 0:0. Kolejną porażkę w lidze poniósł Lech Poznań, który przegrał w Zabrzu z Górnikiem 2:0 i znalazł się w strefie walczących o utrzymanie w lidze. Na prowadzeniu pozostaje Jagiellonia - 22 pkt., przed Koroną (20), Górnikiem (18), Lechią (17), warszawską Polonią i GKS Bełchatów (po 16). Po 5 punktów starty do lidera mają Wista i Legia. Tabelę zamyka Cracovia.

☺ Robert Kubica zajął piąte miejsce w wyścigu o Grand Prix Korei, 17. z 19 eliminacji mistrzostw świata Formuły 1. Wygrał Hiszpan Alonso (Ferrari), który wyprzedził Brytyjczyka Hamiltona z ekipy McLaren-Mercedes oraz kolegę z zespołu Brazylijczyka Massę. Wyścigu nie ukończyły obydwa bolidy Red Bull-Renault, prowadzone przez dotychczasowego lidera MŚ Australijczyka Webbera (wypadł z toru i rozbił się) i prowadzącego w GP Korei od startu Niemca Vettela (defekt). Kubica zdobył 10 punktów i z dorobkiem 124 pkt awansował z ósmego na siódme miejsce w MŚ kierowców, zamieniając się pozycjami z Niemcem Rosbergiem z Mercedes GP-Petronas (122 pkt).

☺ Krzysztof Hołowczyc zajął trzecie miejsce wśród kierowców samochodów w Rajdzie Maroka. Wygrali Francuzi Peterhansel i Despres. W rywalizacji motocyklistów Jakub Przygoński był czwarty, a Marek Dąbrowski dziewiąty.

☺ Wyniki 13 kolejki Polskiej ligi Hokeja: Akuna Naprzód Janów - MMKS Podhale Nowy Targ 5:6, Stocznowiec Gdańsk

s.A. - Comarch Cracovia 3:4, GKS Jastrzębie - Ciarko KH Sanok 2:1, Aksam Unia Oświęcim - KS KTH Krynica 10:2, KH Pol-Aqua Zagłębie - GKS Tychy 4:3. Na czele tabeli znajduje się Cracovia z 7 punktami przewagi nad Unią Oświęcim.

☺ Dwukrotna medalistka olimpijska w podnoszeniu ciężarów Agata Wróbel w wieku zaledwie 29 lat zakończyła karierę sportową.

☺ Irański Paykan, egipski Al Ahly i Al Arabi z Kataru to grupowi rywale mistrza Polski PGE Skry Bełchatów w klubowych mistrzostwach świata siatkarzy. Rozgrywki odbędą się w grudniu.

☺ Po nieudanym występie na MŚ zwolniono z funkcji trenera reprezentacji Polski siatkarzy Daniela Castellaniego.

☺ W Eurolidze Asseco Prokom Gdynia uległ na wyjeździe rosyjskiej drużynie - Chimki 76:82.

☺ Działacz piłkarski z Cypru Marangos twierdzi, że ma dokumenty i świadków, którzy potwierdzą, iż pięciu wysoko postawionych działaczy UEFA przyjęło 11 mln euro w zamian za przyznanie organizacji turnieju Euro 2012 Ukrainie i Polsce.

☺ Zwycięstwem Dawida Kosteckiego - przez techniczny nokaut w czwartej rundzie - zakończył się bokserski pojedynek o pas WBC Baltic w wadze półciężkiej z Seanem Corbinem.

☺ Reprezentacja Polski wywalczyła brązowy medal w Drużynowych Mistrzostwach Europy Juniorów w Akrobatyce Sportowej, które odbyły się w Rzeszowie. Złoto przypadło Białorusi, a srebro Rosji. Wśród seniorów triumfowali Rosjanie, a Polacy zajęli czwarte miejsce.

☺ Hokeiści Comarch Cracovii pokonali w ostatnim meczu drugiej rundy Pucharu Kontynentalnego w holenderskim Tilburgu zespół gospodarzy - Destil Tilburg Trappers 5:4 i awansowali do III tury rozgrywek. Wcześniej Cracovia wygrała z Aramon C.H. Jaca (Hiszpania) 10:1 i równie imponująco pokonała estoński Viru Sputnik 9:1.

☺ Urszula Radwańska przegrała z Amerykanką Alison Riske 4:6, 2:6 w finale halowego turnieju ITF na twardych kortach we francuskim Saint Raphael. □





KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

FRANCJA



Nakładem Świętokrzyskiego Towarzystwa Regionalnego w Zagnańsku ukazała się publikacja zawierająca drobne satyryczne utwory poetyckie mieszkającej od lat we Francji Agaty Kalinowskiej-Bouvy pt. „Podgląd na pogląd”. Utwory te to odbicie w krzywym zwierciadle satyry postaw i otaczającego świata oraz kilka osobistych ocen autorki codziennego życia współczesnego człowieka. Miłośników twórczości A. Kalinowskiej-Bouvy pt. „Podgląd na pogląd”, pragnących zdobyć jej najnowszą książkę odsyłamy na stronę internetową: vox_pelegrina@voila.fr.

UKRAINA

22 października br. z okazji zbliżającego się Zaduszek przebywająca we Lwowie delegacja Komendy Głównej Policji z Warszawy zapaliła symboliczne znicze na Cmentarzu Obrońców Lwowa. Cmentarz Orłąt Lwowskich jest autonomiczną częścią cmentarza Łyczakowskiego. Zajmuje odrębne miejsce – stoki wzgórz od strony Pohulanki. Znajdują się na nim mogiły uczestników obrony Lwowa i Małopolski Wschodniej, poległych w latach 1918–1920 lub zmarłych w latach późniejszych. Często nazywany jest Cmentarzem Orłąt, gdyż spośród pochowanych tam prawie 3 tys. żołnierzy, większość to Orłęta Lwowskie, czyli młodzież szkół średnich i wyższych. Między innymi spoczywa tu Jaś Kukawski, najmłodszy obrońca Lwowa, który miał zaledwie 9 lat, a jego karabin był większy od niego; Antoni Petrykiewicz miał 13 lat i był uczniem drugiej klasy gimnazjalnej; Jurek Bitschan, miał lat 14 i zginął od dwóch eksplodujących, ukraińskich pocisków, dnia 21 listopada na cmentarzu Łyicza-



kowskim, podczas odsieczy Lwowa; Tadeusz Jabłoński, lat 14, uczeń trzeciej klasy gimnazjalnej, wykradł się z domu, aby dostać się do polskich szeregów, padł w ataku na Szkołę Kadecką 18 listopada 1918.

NIEMCY

Fundacja Roberta Boscha po raz piąty ogłasza konkurs na Nagrodę im. Karla Dedeciusa dla polskich tłumaczy literatury niemieckojęzycznej oraz niemieckich tłumaczy literatury polskiej. Nagroda nosząca imię nestora niemieckich tłumaczy literatury polskiej oraz zasłużonego pośrednika między Polską a Niemcami, zostanie przyznana 20 maja 2011 r. w Darmstadt. W tym dniu uroczystość obchodzona też będzie 60. rocznica urodzin Karla Dedeciusa. Laureaci – tłumacz polski i tłumacz niemiecki – zostaną wyróżnieni za wybitne osiągnięcia translatorskie, a tym samym za pracę na rzecz porozumienia między Polakami i Niemcami. Laureatów nagrody (każda po 10 tys. euro) proponuje niezależna polsko-niemiecka kapituła pod honorowym patronatem Karla Dedeciusa. Fundacja Boscha ogłosi wyniki konkursu w marcu 2011 r. Funkcję sekretariatu nagrody pełni Deutsches Polen-Institut w Darmstadt. Kandydaci mogą być zgłaszani przez wydawnictwa, instytucje i osoby trzecie, mogą również zgłaszać się osobiście; – listę publikacji; – ok. 20 stron tłumaczenia z załączeniem tekstu oryginału. Termin składania zgłoszeń upływa 15 grudnia 2010 r.; na adres: Deutsches Polen-Institut, Karl-Dedecius-Preis, Mathildenhöhweg 2, D-64287 Darmstadt, Niemcy. Więcej informacji na stronie: www.deutsches-polen-institut.de/Projekte/Karl-Dedecius-Preis/wersja-polska.php.

USA

15 października 1935 r. na wniosek Prezesa Zjednoczenia Polskiego Rzeczymsko-Katolickiego Józefa L. Kani, na posiedzeniu Rady Nadzorczej, zdecydowano o utworzeniu Muzeum i Archiwum Zjednoczenia, które dziś znamy pod nazwą Muzeum Polskiego w Ameryce. 75 lat później, czyli w 15 października 2010 r. w tym właśnie muzeum odbyło się doroczne spotkanie jego pracowników i wolontariuszy.

NIEMCY

18 października w Monachium, w ramach obchodów Roku Chopina, odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Fryderyka Chopina wykonanego wg projektu artysty Józefa Nowaka, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Odsłonięcie nastąpiło ono podczas XI posiedzenia Polsko-Bawarskiej Komisji Ekspertów z udziałem minister Emilii Mueller i prof. Władysława Bartoszewskiego. Pomnik powstał ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Haliny i Mirosława Pteńkowskich. □



Czeka nas niemiecki drenaż

„Dziennik Gazeta Prawna” analizując gospodarkę Niemiec prognozuje, że tamtejsi pracodawcy z otwartymi ramionami czekają na polskich pracowników.

Jeszcze do niedawna w Niemczech obawiano się masowego napływu taniej siły roboczej zza Odry, bo miało to grozić wzrostem bezrobocia. Jednak tutejsza gospodarka coraz bardziej odczuwa brak specjalistów, zwłaszcza informatyków.

I to w związku z tym przygotowano ustawę, która uprości uznawanie zagranicznych dyplomów. Niemieckie społeczeństwo starzeje się, jednocześnie tutejsze przedsiębiorstwa odnotowują wzrost liczby zamówień i nie ma komu ich realizować.

Taka sytuacja może być szansą dla młodych, wykształconych Polaków, ale i zagrożeniem dla polskiej gospodarki, zwłaszcza że od maja 2011 r. Niemcy

otwierają ostatecznie swój rynek pracy dla 10 nowych członków Unii Europejskiej, w tym Polski. Nie będzie to wprawdzie tak duża fala emigracyjna, jak ta w 2004 r., gdy głównie na Wyspy Brytyjskie wyjechało blisko 2 miliony Polaków, jednak do pracy za Odrę może wyjechać ok. 400 tys. ludzi. □





16. Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej w Budapeszcie

Jedno sympatyczne słowo zaproszenia i w kilka tygodni później 4 dni wspólnej radości, odkryć i wielu wzruszeń. Chór *Gaude Mater, Polonia*, parafii polskiej Wniebowzięcia NMP w Paryżu – dzięki serdeczności i przedsiębiorczości Martona, jednego ze swych członków – został zaproszony do... Budapesztu na otwarcie 16. Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej, organizowanych przez Stowarzyszenie Katolików Polskich na Węgrzech oraz Parafię Polską pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Budapeszcie.

Przyjęci na lotnisku w Budapeszcie przez ojca Martona, Węgry, udaliśmy się do Domu Polskiego, gdzie zostaliśmy podjęci posiłkiem przygotowanym przez naszych polsko-węgierskich gospodarzy. I już tego samego popołudnia, pierwsza budapeszteńska ciekawostka – kąpiel chyba w najatrakcyjniejszych w Europie wodach termalnych w Széchenyi Gyógyfürdő. Ci, którzy nie mogli, nie chcieli czy inaczej wybrali, poszli klasycznie do muzeum. Ci zaś, którzy skorzystali z tej szczególnej okazji gorącej kąpeli, poczuli się po niej w doskonałej formie i gotowości do zanurzenia się w tym tak bliskim naszej historii mieście.

W sobotę rano śniadanie, a następnie próba – poczucie obowiązku i odpowiedzialności nie ginie – ale potem zwiedzanie tego miasta, którego urok przekracza nasze oczekiwania. Piękno katedry św. Stefana zapiera dech w pier-

siach, mosty nad Dunajem łązące Budę i Peszt, dzielnica uniwersytecka, plac zamkowy, sam zamek, potem, na wzgórzu, kościół NMP popularnie nazywany kościołem Macieja i stąd panorama Budy w światłach wieczoru. Przewodnikiem jest nam Marton. Uśmiechy na twarzach mają wszyscy – wspólne patrzenie na piękno zbliża ludzi. Nastrój jest znakomity i kolacja w restauracji, przy dźwiękach folkloru węgierskiego, napawa dobrym humorem, toteż parkiet okazuje się za mały, by pomieścić wszystkie tańczące pary. Powrót do Domu Polskiego, „z pieśnią na ustach”, przedłużał te chwile radości.

W niedzielę rano, uroczysta Msza święta inauguracyjna 16 Dni Polskiej Kultury Chrześcijańskiej. Concelebryuje ją trzech księży: ks. dr Wacław Szubert, proboszcz naszej parafii, który zechciał nam towarzyszyć, ks. Leszek Krzyża proboszcz tamtejszej parafii oraz ks. Wiesław Wojcik – dyrektor Instytutu Duszpasterstwa Emigracyjnego w Poznaniu. Na wstępie chór św. Kingi z Budapesztu pod dyktando Sylwestra Rostettera śpiewa utwór pt. „Pieśń polsko-węgierska” napisany z okazji utworzenia parafii polskiej na Węgrzech. W dalszej części Mszy św. śpiewał chór *Gaude mater Polonia* pod dyktando Ewy Lenartowicz, wykonując pieśń Wacława z Szamotuł, Mikołaja Gomolki, Mariana Sawy. Zakończenie Mszy to wspólny śpiew hymnu *Gaude Mater Polonia*, który napetnia serca



nieuzurpowaną dumą. Po zakończeniu Mszy św. dwa chóry dają wspólnie krótki koncert.

Uczestniczymy w otwarciu wystawy o dwóch kardynałach, Stefanie Wyszyńskim i Józefie Mindszenty. Uroczysty obiad jest okazją do spotkania z reprezentantami Polonii węgierskiej. Oficjalne przemówienia, podziękowania i wymiana prezentów. Ponawiamy nasze zaproszenie chóru św. Kingi do Paryża, na przyszłą wiosnę. Po obiedzie wracamy raz jeszcze do niebanalnych przeżyć turystycznych. Płyniemy statkiem po Dunaju. Pani Joanna, matka Martona, przewodniczka po Budapeszcie, przybliża nam to niezwykle miasto, które nie przestaje zachwycać, mimo dość dokuczliwego wiatru. Do domu wracamy wieczorem, w autobusie śpiewamy – nie omieszkawszy przedtem poprosić kierowcę o zgodę – piosenki polskie a nawet jedną węgierską. Klaskali i pasażerowie i kierowca. Kolacja – pożegnalna już – znowu przygotowana przez węgierskich gospodarzy – oczywiście gulasz.

Te chwile przyjaznych spotkań, pewnego prostego braterstwa, nie mogą pozostać bez śladu w sercach i pamięci. Dziękujemy i czekamy na dzień, kiedy będziemy śpiewać razem w Paryżu.

BN

„Espoir-Nadzieja” pomaga Magdzie

Zofia Charroin

Stowarzyszenie francusko-polskie „Espoir-Nadzieja” z Roche La Molière w Loire prowadzi swoją działalność od pięciu lat. Jest to m.in. wysłanie do Polski paczek z pomocą charytatywną dla potrzebujących (odzież, obuwie, zabawkami – już ponad 7 ton) a także zapraszanie sierot na wakacje w region Saint Etienne-Roche La Molière.

Od dwóch lat nasze charytatywno-kulturalne stowarzyszenie za cel swej działalności postanowiło sobie organizowanie akcji niesienia pomocy chorym dzieciom z Polski.

We wrześniu ubiegłego roku, po zorganizowaniu udanym koncertu polskiego piosenkarza Damiana Choleckiego, mogliśmy wysłać do Polski, na rzecz chorego na białaczkę Patryka czek w kwocie 2000 euro.

9 października tego roku zorganizowaliśmy specjalny wieczorek taneczny zatytułowany „Pomoc dla Magdy”. Magda to studentka ze Śląska, która po amputacji nogi potrzebuje zmiany protezy. Koszt tej zmiany to niebagatelna suma 40 tys. euro.

Podczas sobotniego wieczoru na rzecz Magdy, grała Orkiestra Rysia Tomasiaka, wprowadzając licznie przybyłych gości w uroczysty nastrój, a bufet z polskimi i francuskimi specjalnościami przyczynił się dodatkowo do powodzenia naszego Wieczoru, dedykowanego chorej Magdzie. Całkowity uzyskany z niego dochód, wraz z licznym wsparciem finansowym pozwolił nam włączyć się w zakup niezbędnej protezy, umożliwiającej Magdzie szybszą adaptację do normalnego życia.

Stowarzyszenie nasze organizuje w najbliższej przyszłości:

- 27 listopada (sobota) o godz. 20. w sali „Royal” w Roche La Molière konferencję głoszone przez panią Marię Gomes Holdakowską z Tulonu, pt. „Il était une fois la Polotne” oraz „Maria Curie-Skłodowska – wielka dama nauki”;
- 16 stycznia 2011 r. o godz. 15 (w tej samej Sali) – „Jaselka”.

Serdecznie zapraszamy!



W 350. rocznicą śmierci Św. Wincentego à Paulo i Św. Ludwika de Marillac



Stowarzyszenie św. Wincentego à Paulo – grupa polska, nazywane dawniej Paniami Miłosierdzia istnieje od 1834 roku.

Prowadzimy działalność charytatywną, niosąc pomoc potrzebującym, szczególnie rodzinom w Polsce, żyjącym w skrajnych warunkach materialnych – wielodzietnym lub chorym.

Współpracując z kapłanami – proboszczami przy polskich parafiach paryskich organizujemy kwesty, wenty, z czego dochód przeznaczamy na cele dobroczynne.

Obecni w polskim środowisku, proponujemy również Rodakom spacer i wyjazdy pielgrzymkowe szlakami zabytków sakralnych, związanych z życiem i działalnością św. Wincentego i św. Ludwika de Marillac.

W lutym 2008 r. zorganizowałyśmy wędrowną pielgrzymkową śladami św. Wincentego à Paulo w Paryżu. W maju tegoż roku, było popołudniowe spotkanie na modlitwie i na wyciszonej refleksji przed statuą Czarnej Madonny w Neuilly, której dzieje tak bardzo wiążą się z losami wincentyńskimi.

W roku 2010 przypada 350. rocznica śmierci św. Wincentego à Paulo i św. Luizy de Marillac, założycieli różnych organizacji społecznych i religijnych w służbie dobroczynności i miłosierdzia.

Dla uczczenia postaci tych świętych, 27 września 2009 roku rozpoczęto obchody Roku Jubileuszowego, które zakończyć miała uroczystość w Bazylice św. Piotra na Watykanie we wrześniu 2010.

W ramach tych obchodów, wszystkie stowarzyszenia i formacje wincentyńskie

rozwinęły działania, aby oddać hołd świętemu Wincentemu à Paulo i świętej Luizie de Marillac. Liczne ceremonie eucharystyczne i spotkania modlitewne wzbogaciły ten okres celem pogłębienia życia duchowego i religijnego.

Stowarzyszenie św. Wincentego à Paulo – grupa polska w Paryżu, włączyło się do obchodów Roku Jubileuszowego, przybliżając Rodakom rolę i działalność obojga świętych.

Najważniejszym wydarzeniem w ramach jubileuszowych obchodów było uczestnictwo reprezentacji naszego stowarzyszenia w uroczystej koncelebracji Mszy świętej w Bazylice Świętego Piotra w Rzymie, w sobotę 25 września br. w obecności przedstawicieli rodzin wincentyńskich z całego świata oraz wspólna modlitwa nad grobem naszego rodaka, papieża Jana-Pawła II.

Organizując pielgrzymkę do Rzymu, zaprosiliśmy do wzięcia w niej udziału także osoby ze środowiska parafii polskich w Paryżu.

Uroczystość celebrował kardynał Franc Rodé C.M. przewodniczący Kongregacji do Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, w asyście dostojników kościelnych.

Na otwarciu uroczystości został odczytany list papieża Benedykta XVI, w którym Ojciec Święty podkreślił szczególną rolę obu świętych dla życia Kościoła w rozwoju misji i miłosierdzia, orga-

nizacji dobroczynnych, w duchu zaangażowania księży, osób konsekrowanych oraz laikatu. Ojciec Święty przekazał zebranym i całej wspólnotie wincentyńskiej w świecie Apostolskie Błogosławieństwo.

W emanującej pięknem architektury Bazylice, u stóp grobu św. Piotra, ceremonia miała bardzo podniosły i wzruszający charakter oraz piękną oprawę muzyczną. Była ona i pozostaje głębokim przeżyciem religijnym w łączy z całą rodziną wincentyńską na świecie a również z obecnymi tam stowarzyszeniami z Polski. □

Członkinie stowarzyszenia



Magda Pierzyna

J'ai 21 ans et j'habite en Silésie en Pologne.

À l'âge de 16 ans, j'ai remarqué que quelque chose d'anormal se passait avec ma jambe. Chaque jour je sentais une plus grande douleur dans mon genou. Il s'est avéré après plusieurs visites médicales et radios que j'ai une tumeur dans le genou droit. En décembre 2004 j'ai subi une opération. Après cette opération je devais apprendre à nouveau à marcher mais en réalité la rééducation ne donnait aucun résultat.

J'ai passé des nuits entières sans dormir et à avaler des médicaments les uns après les autres contre la douleur. La bosse de mon genou grandissait jusqu'à atteindre 11 cm.

J'ai appris en février 2005 que je souffrais de Osteosarcoma, une tumeur sévère de l'os. Ce fut le pire jour de ma vie.

J'ai subi de nombreuses chimios mais la tumeur grandissait toujours et commença à attaquer mes deux poumons.

Je fus transférée au centre hospitalier « Mère et enfant » à Varsovie où le Docteur m'a annoncé que pour sauver ma vie il fallait amputer ma jambe. C'est ainsi que le 21 juin 2005 j'ai subi une amputation. Jusqu'au dernier moment j'avais l'espoir qu'on pourrait sauver ma jambe.

Un mois après j'ai eu une opération pour le poumon gauche puis deux mois plus tard pour le poumon droit. Les soins durèrent un an

et demi (donc jusqu'en juin 2006).

Grâce à de nombreuses personnes j'ai pu trouver suffisamment d'argent pour m'offrir une prothèse. La réhabilitation fut longue. Je pesais alors 36 kg alors que la prothèse pesait 3 kg.

Depuis ce temps, je me sens assez bien et j'essaie de rattraper le temps perdu à l'hôpital. Actuellement je suis étudiante en 3^e année de biotechnologie à l'université « Slaski » à Katowice.

Aujourd'hui ma prothèse a 4 ans, elle se bloque souvent et je dois la changer. Sans prothèse je ne peux plus suivre mes études car l'université n'est pas adaptée pour les handicapés. C'est pour cette raison que je vous supplie de m'aider à bénéficier d'une nouvelle prothèse.

L'espoir me donne la force de continuer mon combat. Mon avenir dépend de votre générosité. □





Kresy Polskie bliżej współczesności – bliżej nas

Z POLONIJNYCH WSPOMNIENI

Żeby odnaleźć się w obecnym świecie, w chaosie polityki i postępu technicznego, jest rzeczą nieodzowną poznanie historii Polski – a ta, nie może być zgłębiona bez dzieł Kresów Polskich.

Nie da się zrozumieć napięć między Polską a Ukrainą, Rosją i Niemcami bez znajomości kolei losów Kresów. Aby zrozumieć problemy współczesne, należy pojąć złożoność tej historii i skonfrontować naszą wiedzę ze współczesnością.

Stowarzyszenie „Kresy” we Francji, zorganizowało, 17 października, spotkanie-konferencję pt: „Kultura i dramat Kresów Polskich” z pisarzem Stanisławem Srokowskim, z Wrocławia, który w swej twórczości przedstawia własne życie w perspektywie ciągłości między „tam” i „teraz”.

Na wstępie, prelegent wyjaśniał pojęcie „Kresy”. Kres – granica, w sensie geograficznym i historycznym (określenia tego używa w 1855 r. Wincenty Pol). Kresy to wojskowe stacje na wschodnich granicach Polski. Przesuwały się one, razem z naszymi granicami na przestrzeni wieków. Kresy to praktycznie połowa terytorium Rzeczypospolitej – 8 województw, i jedna trzecia ludności – 13 milionów obywateli.

Od XIV wieku była to jednocześnie jedyna kraina, którą zamieszkiwało około 30 nacji. Wielonarodowa Polska jest więc prawozorem dla współczesnej Europy. Z punktu widzenia historycznego, Polska jest przykładem wielokulturowości.

Kresy stanowiły jednocześnie fundament kultury polskiej. Zestaw nazwisk „kresowych” pisarzy, naukowców, artystów, malarzy stanowi panteon twórców wielkiej kultury polskiej. Literatura polska, zrodziła się na Kresach, kształtując równocześnie naszą tożsamość. U jej początków jest Mikołaj Rey – twórca mowy pisanej, jest Jan Kocha-

nowski, który jeździł i pisał o Kresach, jest Franciszek Karpiński, którego kolędy śpiewamy do dziś. Dalej Mickiewicz (Wilno) i Słowacki (Krzemieniec): twórcy pojęcia wolności.

Przez mickiewiczowskie „Dziady”, to pojęcie wolności przemawia do dnia dzisiejszego. Wolność, poczucie dumy i honoru nabierają potęgi przez dzieła Mickiewicza. Fredro (Rudki), w swych sztukach rozbudził poczucie humoru – sztukę śmiania się z siebie. Moniuszko – budował polski świat muzyki.

Cała plejada pisarzy polskich, aż do współczesności, wywodzi się z tamtych ziem – z Kresów: Orzeszkowa, Konopnicka, Sienkiewicz, Kraszewski, Staff, Brzechwa, Parandowski, Makuszyński, Leśmian, Bruno Szulc, K. Korzeniowski, wreszcie Lem, Boy-Żeleński, Wańkiewicz, Miłosz, Herbert, Konwicki, Zapolska, Iwaszkiewicz, Hemar. Dalej idzie plejada aktorów i najwięksi polscy malarze.

I świat nauki skupia się na tych ziemiach. Prof. Stefan Banach zaliczany do stu największych uczonych świata. A lwowski matematyk Stanisław Ulam – naukowiec, współtwórca amerykańskiej bomby termojądrowej, a Jan Łukasiewicz – inny twórca lwowskiej szkoły matematycznej.

Zaczyna się jednak II wojna światowa i kolejny dramat Kresów Polskich. 17 września 1939 r. napadają na Polskę ze wschodu sowieci i... odbierają nam Kresy. 22 września pada Lwów.

Ci, co przeżyli wojnę, natychmiast poznali zbrodniczą istotę komunizmu. Po przymusowym przesiedleniu na Ziemię Zachodnią, przez cały okres trwania PRL-u, Kresowianie, nie mieli prawa zajmować żadnych odpowiedzialnych stanowisk.



Dramat Kresów pogłębiały wcześniej wywózki na Sybir, morderstwa polskiej inteligencji i oficerów WP w Katyniu. Pogłębiała ludobójcza działalność Powstańczej Ukraińskiej Armii (UPA), która wymordowała Polaków. W niedzielę 11 lipca 1943 r. na Wołyniu, zostało równocześnie spalonych sto miejscowości, a śmierć poniosło 14 tys. Polaków. Istotą działań UPA jest nienawiść, wyprowadzona z ideologii zawartej w „Nacjonalizmie” Dońcowa. To właśnie jej konsekwencją jest dramat ludności i ziem polskich na Kresach II Rzeczypospolitej. Tę część historii Polski należy dogłębnie poznać, by móc zrozumieć dzisiejszy stan stosunków między Polską a Ukrainą.

Bowiem tylko prawda jest wartością, na której może odbudować normalne, pokojowe relacje między narodami i zapobiec w przyszłości złu, które wyrosnąć może na niepamięci.

Wspomniana wyżej tematyka wykładu, pobudził przybyłych na konferencję, do dyskusji, do dzielenia się osobistym świadectwem, wypełniającym naszą wiedzę o historii Polski i jej Kresów.

Stanisław Srokowski, autor trylogii o dziejach Kresów Polskich, podczas koktailu, zorganizowanego po konferencji prowadził kuluarowe rozmowy ze słuchaczami i podpisywał również swoje książki. A na spotkaniu z Zarządem i członkami tutejszego stowarzyszenia „Kresy”, autor otrzymał dyplom uznania „za całokształt twórczości literackiej i upowszechnianie prawdy historycznej o losach Polaków



fol. D. Tarnawska-Kasparian



fol. D. Tarnawska-Kasparian



Msza święta dla Polaków w Montargis

W niedzielę 2 października zgromadziłyśmy się na polskiej Mszy św. odprawianej przez Ks. Stanisława Katę.

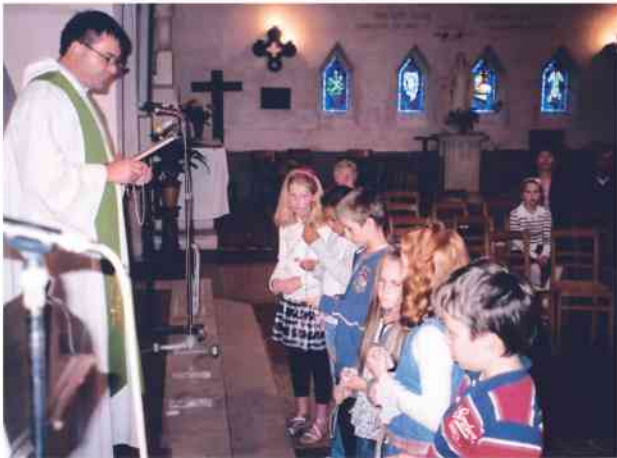
W tym roku wielką radością naszej wspólnoty jest przygotowywanie się grupy dzieci do przyjęcia sakramentu I Komunii św. Dzieci te aktywnie uczestniczą w katechezie, poprzedzającej Mszę św. Tym razem,

dużym przeżyciem dla dzieci było otrzymanie, poświęconych podczas Mszy św., różańców komunijnych a potem wspólne odmówienie jednej dziesiątki różańca.

Nawiązując do pięknej, październikowej tradycji nabożeństw różańcowych, odprawianych w polskich kościołach, Ks. Stanisław gorąco zachęcał do podtrzy-

mywania tradycji modlitwy różańcowej w naszych domach i rodzinach; do znalezienia, w naszym, „zabieganym” życiu choć trochę czasu na rozważanie tajemnic różańca, które przypominają nam życie Jezusa Chrystusa i Jego Najświętszej Matki. □

Elżbieta Chretien



Sedan: Commémoration du 32^e anniversaire de l'élection de Jean-Paul II



Le Dimanche 17 octobre, la Communauté Polonaise de Sedan et des environs s'est réunie en la Chapelle Jean XXIII, autour du Père Krasny, pour célébrer la Sainte Messe en français et en polonais.

Cette belle journée ensoleillée fut aussi l'occasion de commémorer le 32^e anniversaire de l'élection du Pape Jean-Paul II. Suite à la Messe, la vie de ce Pape si cher au cœur des Polonais s'est vue raconter sur grand écran. En effet, la projection, en langue polonaise, du film « Karol Wojtyła który został Papieżem » a provoqué une vive émotion parmi les 25 personnes présentes dans l'assemblée.

La prochaine Messe franco-polonaise aura lieu le Dimanche 21 novembre 2010 à 15 heures en la Chapelle Jean XXIII. La seconde partie du film sera projetée après la célébration. N'hésitez pas à nous rejoindre. □

Céline Gourdet-Däusend



na Kresach Polskich oraz świadectwo postawy patriotycznej i chrześcijańskiej”.

Następnego dnia, odbyło się w Liceum Montaigne w Paryżu spotkanie pisarza



z licealistami tutejszej sekcji polskiej.

Nawiązując do genezy literatury polskiej, prelegent przywołał najpierw Homera – prekursora literatury światowej i przypomniał, że kultura europejska zaczęła się od Greków. Mówił o Odrodzeniu i Romantyzmie, najwspanialszym okresie rozwoju literatury światowej, w którym uczestniczyli też polscy twórcy, kształtując uniwersalny wizerunek Polaków. Pisarze wyartykułowali też to, co jest najważniejsze w życiu naszego Narodu poprzez zdefiniowanie naszego pojęcie wolności.

W czasie tej historyczno-geograficznej lekcji, pisarz przekazał też słuchaczom szeroką wiedzę o wartościach, jakie czerpaliśmy z ziem polskich zwanych Kresami, których dziś, w wyniku powojennych międzynarodowych postanowień, jesteśmy pozbawieni.

Młodzież wykazała duże zainteresowanie tematyką i osobą wykładawcy, a zadawane przez nich pytania pozwoliły pisarzowi na dopiętowanie ich wiedzy o roli polskich Kresów. Na zakończenie, najbardziej aktywni uczniowie otrzymali od autora w nagrodę jego książki z dedykacją.

Spotkanie z panem Stanisławem Srokowskim zaliczamy do ważnych wydarzeń kulturalnych paryskiej Polonii. Dziękujemy jednocześnie Panu Konsulowi Mikołajowi Kwiatkowskiemu, kierownikowi Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Paryżu, za wsparcie naszej inicjatywy i osobisty udział w spotkaniu. Dziękujemy wszystkim przybyłym, ta tę wyjątkową lekcję historii naszej Ojczyzny. □

Krystyna Orłowicz Sadowska

ADWOKAT



Piotr Dmochowski
Docent Uniwersytetu Paryż X
253, av. Daumesnil, 75012 Paris
Przyjmuje tylko na umówione spotkania

www.polski-adwokat-paryz.com
e-mail: p.dmochowski@noos.fr

tel. 01 39 58 32 47




Copernic
L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

www.copernic.fr www.copernic.waw.pl Tel: 01 55 81 05 16

COPERNIC
9 rue Gilberte Desnoyer
Z.I. La Fosse la Barbière
93600 AULNAY/BOIS

TRANSPORT PACZEK DO POLSKI
Zbiórka na terenie całej Francji. Dostawa do rąk własnych adresata.
Obiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach.
Godziny otwarcia biura: od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
Tel: 01 55 81 05 16



Zapraszamy na Zabawę Andrzejkową
w sobotę 27 listopada 2010 w godz. 20.00-02.00
Zabawę poprowadzi zespół muzyczny **BALA-BAND**

Węściówki w cenie 35 € można nabyć u Zenka : 06 67 81 45 24 lub w piątki o 20.00 przed salą Św. Teresy przy kościele na Concorde

Dojazd: RER A – Nanterre Prefecture lub Metro nr 1, „Grande Arche de la Defense” + Bus T59 (przystanek : Joliot-Curie – Courbevoie lub Prefecture) – iść w kierunku : Clinique de la Defense. **Miejsce:** podziemia kościoła St. Paul; 55, bd Emile Zola w Nanterre

W cenie biletu: aperitif, grzane wino oraz **Menu „Andrzejek”**: stalerzyk, zwiędlinami + bigos, kiełbaską na gorąco + chleb + ciastko
1 butelka wina na 4 osoby. Napoje zimne i gorące do nabycia w barku. Alkoholu nie wolno wnieść! Będzie kontrola.
Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na akcje ewangelizacyjne. Organizatorzy : SNE i ARKA Polonaise.




AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)
Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: 06 46 46 89 24



Częstotliwości: Dziennika radiowego można słuchać codziennie o godz. 16¹⁵ na falach krótkich: 5890, 5885 i 9645 kHz. Program wieczorny o godz. 20⁰⁰ nadawany jest na falach średnich o częstotliwościach 1530 kHz oraz na falach krótkich o częstotliwościach 4005, 5885 i 7250, 9645 kHz. Serwis Informacyjny transmitowany jest przez: Pierwszy Program Polskiego Radia – godz. 18⁴⁵ i Radio Maryja – godz. 16¹⁵.



PRZEWOZY

FRANCJA - POLSKA

www.monika.go3.pl

POLSKA FIRMA PRZEWOZOWA
+48 (0) 602 258 007 wyjazdy w każdą niedzielę
+48 (0) 602 358 007 paczki odbieramy i dostarczamy
FRANCJA na terenie całej Polski
06.21.12.48.55

PRZEWOZY OSÓB - PACZEK - PRZESYŁEK - TRANSPORT AUT - PRZEPROWADZKI

SARL FRAN-POL M.A.

Sprzedż artykułów polskich
Dystrybucja hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

**ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał •
słodczyce • napoje • prasa • książki • filmy DVD**

Regularne dostawy świeżych towarów z Polski.
Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis* Zapraszamy codziennie w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰ *przy zamówieniu minimum 50 €

230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne; tel. 06 66 64 50 25 lub 06 42 83 53 59

SARL Au Capital de 50 000 €, N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie za jedyne **249 EURO.**
Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris

przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie

20, rue Legendre, Paris 17; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

Zapisy na nowy rok szkolny 2010/2011 w czerwcu i wrześniu
ZAJĘCIA OD 1 PAŹDZIERNIKA**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15****COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

STUDIUM FILOZOFICZNO-ETYCZNO-SPOŁECZNE IM. JANA PAWŁA II

organizuje

KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO

- dla początkujących w każdy wtorek w godz. 19.00-21.00
- dla zaawansowanych w każdy poniedziałek w godz. 19.00-21.00

Zajęcia odbywają się w salce przy kościele polskim przy pl. Concorde
Szczegółowe informacje i zapisy w sekretariacie Studium: 263 bis, rue
Saint Honoré, 75001 Paris; tel. 01 42 60 66 58, czynny we wtorki i środy
w godz. 9.00-12.30 oraz czwartki i piątki w godz. 16.00-19.00**SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:**

- CAF, RSA, CMU, Mutuelle
- Pôle Emploi, Chômage
- Ubezpieczenia, bank
- Telefon, Internet
- Znajomość prawa pracy

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14

Poradnia Psychologicznaprzy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz
lub zadzwoń: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
INFORMACJE PRAWNE****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce**Un professeur de polonais** donne des cours du niveau
débutant au niveau avancé à Paris et région parisienne.
Ces qui veulent apprendre ma langue de naissance, je
vous invite à me rejoindre.**Nauczycielka z zawodu** daje lekcje z języka polskiego
dla dorosłych i dzieci. Posiadam duży staż pracy. Stosuję
sprawdzone, klasyczne metody. Pomagam w przygoto-
wywaniu do egzaminów, pisaniu prac itp.

Jolanta, tel. 06 32 55 99 95, jolantawiertel@yahoo.fr

**ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!****T. 06.20.03.34.85****Przeprowadzki, dowóz materiałów – 50 €, wywóz
gruzu – 110 €, pół kamiona – 60 €: Mercedes Sprinter (11 m³).****T. 06.18.05.04.95****GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 39 (2385): 7.11.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) – tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 27.10.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.

Apel o pomoc

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drodzy Państwo zwracam się do was z wielką prośbą o materialne wsparcie naszej parafii, w budowie kościoła. Nasza parafia w Orszy nad Dnieprem liczy 100 rodzin. Została zarejestrowana w 2006 roku. Projekt kościoła już został przygotowany. Teraz tutejsze władze domagają się rozpoczęcia budowy, w przeciwnym razie grożą zamknięciem parafii. Zależy im bardziej na budowie, niż na ludziach.

Jestem tu księdzem już pięć lat i mam obowiązek odpowiedzialności za tych ludzi, których Pan Bóg mi postawił. Dlatego zwracam się do Was z prośbą o pomoc.

Poszukuję wraz z parafianami różnego, chociażby małego wsparcia materialnego. Cegietka do cegietki i – mamy nadzieję – powstanie kościoła. Jednak obecna krytyczna sytuacja, w której znajdujemy się, wymaga pieniędzy, a średnie tutejsze zarobki są bardzo niskie (w przeliczeniu na złotówki, ok. 300-400 zł). Na dodatek są u nas wysokie podatki, drogie jest utrzymanie – żywność i odzież. Nie daje to wielkich możliwości by pomóc parafii w tak krytycznej sytuacji.

Zdaję sobie sprawę, że jest teraz wszystkim ciężko, lecz proszę Was, jako Rodaków, by pomóc nam w naszej żmudnej i ciężkiej pracy, jaką jest budowa kościoła. Nie zamierzamy budować wielkiej świątyni, lecz skromny, mały kościółek na 150-200 osób, gdzie dorośli, młodzież i dzieci mogliby wspólnie chwalić Pana oraz uczestniczyć w integracyjnych spotkaniach.

W XVII wieku Orsza, miasto, które obecnie liczy ok. 150 tys. mieszkańców, miało 9 kościołów. Dzisiaj wygląda to tragicznie, na tyłu mieszkańców jest 100 rodzin katolików.

Nie proszę dla siebie, lecz dla tych biednych ludzi, którzy są stale „opluwani” przez prawostawnych, że nie mają swojej świątyni. W tym samym czasie, gdy rejestrowała się parafia, prawostawne zbierali podpisy przeciwko jej erygowaniu. Miejscowe władze traktują nas, jak sektę. Z bólem w sercu piszę te słowa i przeżywam to, że nie wiem jak to się wszystko skończy, gdy nie znajdziemy środków, chociażby na fundamenty naszej świątyni. Żadnej dotacji nie otrzymujemy, teraz nie te czasy. A co można zrobić za „intencje”, które codziennie odprowadzam, tylko że różne miesięczne opłaty uregulować.

We wrześniu 2009 odbyła się rozprawa przed sądem, że jeszcze nie zaczęliśmy budowy, a wyznaczono nam przeciętnie termin 1,5 miesiąca, a co można było zrobić przez ten czas, jeżeli dopiero teraz został zakończony projekt.

Dlatego bardzo Was proszę o ludzkie serce i wyrozumiałość, i przepraszam, jeżeli zwracam głowę swoimi problemami. Obiecuję modlitwę w Waszych intencjach oraz codzienne duchowe wsparcie.

Jestem otwarty na wszystkie propozycje i rady. Gwarantuję wszelkie rozliczenia, rachunki i inne wydatki, i podziękowania, co do grosza. Za jakąkolwiek pomoc staropolskie „Bóg zapłać”.

Ks. prob. Walery Orsik
Dziekan Orszański

Konto „euro”: 71 1160220200000001 37479663
Bank Millennium S.A., Warszawa; S.W.I.F.T. BIGBPLPWXX

P.s. Rektor PMK we Francji, polecając pamięci i sercu naszej francuskiej Polonii, to wołanie o pomoc Rodaków z Białorusi, sam „na dobry początek” przekazał im sumę 1000 euro.

REKLAMA



Stella Maris

Polski ośrodek wakacyjny
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja:
Stella Maris 376 chemin du Baillarquet – 62780 Stella Plage
Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55;
contact@stellamaris-vacances.com; www.stellamaris-vacances.com

Zaprasza na week-ends i wakacje

GŁOS KATOLICKI PRZYJACIELE

Ks. Waldemar KRASNY	70 €
Mr André DZIEWOLSKI	70 €
SIOSTRY SERAFITKI	70 €
Mr Joseph KNUTEL	70 €

Dalsza część listy Przyjaciół, będzie ukazywać się w kolejnych numerach

Czytelnikom, którzy wypierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)



KTO est accessible via le satellite, la TV par ADSL, le câble, et par Internet (www.ktotv.com) en direct et en plein écran.

Canalsat (anciennement TPS): canal 173
Coordonnées de KTO sur le satellite Astra: Satellite Astra 1KR (19,2° Est) • Transpondeur: 22 • Fréquence: 11 538 MHz • Polarisation: Verticale • Symbol rate: 22,0 MSymb/sec • Service ID: 6902 • PID Vidéo: 602 • PID Audio: 622.

INDEKS REPRESJONOWANYCH

Ośrodek Karta

„Indeks Represjonowanych” jest jedynym programem badawczym w Polsce stawiającym sobie za cel imienne udokumentowanie losów obywateli polskich represjonowanych przez władze sowieckie w latach 1939-56. Zgromadzone do tej pory materiały stanowią unikalne, niezwykle cenne źródło informacji dla badaczy i historyków oraz dla osób represjonowanych i członków ich rodzin.

Szczegółowe informacje na www.indeks.karta.org.pl

KUPON PRENUMERATY

GŁOS KATOLICKI

VOIX CATHOLIQUE

- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____
 Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
 Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
 w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

8-14 listopada

PONIEDZIAŁEK 8 LISTOPADA

7⁰⁰ Kraj się śmieje – program kabaretowy 7⁵⁵ Molly – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Sto tysięcy bocianów – serial 13¹⁰ Mała wielka miłość – serial 14⁰⁰ Z albumu kapelana – reportaż 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Tygrysy Europy – serial 16⁰⁰ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Gala Wielkopolan 18²⁰ Gra w miasta – teleturniej 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Blondynka – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Jan Serce – serial 23¹⁰ Tomasz Lis na żywo 0⁰⁵ Gwiazdy opolskich kabaretów 0²⁵ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 0⁴⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 9 LISTOPADA

7⁰⁰ Gala Wielkopolan 7⁵⁵ Klasa na obcasach – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁰ Egzamin z życia – serial 14⁰⁰ ZOO Story – telenowela 14³⁰ Barwy szczęścia – serial 15⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 16⁰⁰ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Szansa na Sukces 18²⁰ Filmówka – dokument 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Londyńczycy – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁰ Wilnoteka – magazyn 21⁴⁰ Wydział Zabójstw(2) – serial 22³⁵ Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko 23²⁵ Tygrysy Europy – serial 0²⁵ Złote Przeboje – magazyn 0⁴⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 10 LISTOPADA

7⁰⁰ Szansa na Sukces 7⁵⁵ Wakacje z duchami – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 11¹⁰ M jak miłość – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Pleba-

nia – telenowela 12⁴⁰ Polska 24 13⁰⁵ Wilnoteka – magazyn 13¹⁵ Blondynka – serial 14⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 14³⁰ Jan Serce – serial 16⁰⁰ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Koncert z okazji 75 rocznicy urodzin Franciszka Walickiego 18¹⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Gracze – film 22⁰⁵ Polska 24 22³⁵ Laskowik Malicki – widowisko 23⁴⁰ Warto rozmawiać 0⁵⁰ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 11 LISTOPADA

6⁵⁵ Jubileusz Krzysztofa Krawczyka 7⁵⁰ Dlaczego? Po co? Jak? – magazyn 8⁰⁵ Buli – serial 8²⁵ Polska 24 9⁰⁰ Młodość Chopina – film 11¹⁰ Więzy krwi – serial 11⁴⁰ Narodowe Święto Niepodległości 13³⁵ Wiadomości 13⁵⁰ Plebania – telenowela 14²⁰ Londyńczycy – serial 15³⁵ Kabaretowy Alfabet Dwójki 16⁰⁰ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko 18¹⁵ Słownik polsko – polski 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Egzamin z życia – serial 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Chopin – film 23⁴⁵ Paderewskiego życie po życiu – dokument 0⁵⁰ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 12 LISTOPADA

7⁰⁵ Co nam w duszy gra 7⁵⁵ Psie opowieści czyli ochy i fochy – program dla dzieci 8¹⁰ Buli – serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁵⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 11⁰⁵ Doręczyciel – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Polska 24 13¹⁰ Czarne chmury – serial 14⁰⁵ Świątowiec – magazyn turystyczny 14³⁵ Laskowik Malicki – widowisko 15³⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 16⁰⁰ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 16³⁰ Złotopolscy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ M jak miłość – serial 18¹⁵ Wojciech Cejrowski – reportaż 18⁴⁵

Plebania – telenowela 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Wideoteka dorostłego człowieka 20⁴⁰ Chopin pod piramidami – reportaż 21⁰⁵ Polska 24 21³⁵ Na dobre i na złe – serial 22³⁵ Złote koło – film 0²⁵ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 0⁴⁵ Słownik polsko – polski 1¹⁵ Fortele Jonatana Koota 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 13 LISTOPADA

7⁰⁰ Złotopolscy(5) – telenowela 9¹⁵ Ranczo pod Zieloną Siódmką – serial 9⁵⁰ Dzika Polska – serial 10²⁰ Zmienicy – serial 11²⁵ Polska 24 11⁵⁵ Czterdziestolatek – serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Czołówka pasmowa – dokument 13¹⁵ Saga prastarej puszczy – dokument 14¹⁰ Twoje Złote Przeboje – magazyn muzyczny 14²⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 14⁵⁵ Więzy krwi – serial 15³⁵ Złote Przeboje – magazyn muzyczny 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Mała wielka miłość – serial 21⁰⁵ Bydgoszcz Hit Festiwal 22⁰⁵ Dziecinne pytania – film 23⁵⁰ Bydgoszcz Hit Festiwal 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 14 LISTOPADA

7⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁵⁵ Niedźwiedzie nic nie wiedzą – serial 9²⁵ Słownik polsko – polski 9⁵⁵ Zmienicy – serial 11⁰⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 11³⁰ Twoje Złote Przeboje – magazyn muzyczny 11⁵⁰ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 13⁰⁰ Msza św.- Sanktuarium MB Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu 14¹⁵ Kraj się śmieje – widowisko 15²⁵ Filmówka – dokument 15⁵⁵ Złotopolscy – telenowela 16²⁵ Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁰ Barwy szczęścia(2) – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20¹⁰ Czarne chmury – serial 21¹⁰ Kocham Cię Polsko! 22³⁵ Królewskie sny – serial 23⁵⁰ Zaczysze gwiazd 0¹⁵ M jak miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □



SwissLife

UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU



11 listopada
Święty Marcin
 – patron Francji

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
 7,50€

BEZ SATYSFACJA KTY
100%
 BEZ WROTY KTY

Punkty sprzedaży:
 Kioski supermarkety,
 taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
 ☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

	CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800*	min
GSM Polska	300*	min
Niemcy	1250*	min
USA+GSM	1500*	min
Włochy	1000*	min
Anglia	1500*	min
Kanada+GSM	1500*	min
Francja	1250*	min
GSM Francja	111*	min

RCS Paris 0448 227 203

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
 Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
 ☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
 Un service du Groupe
IRADIUM

* 0.014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0.028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
 ** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com